Ner 8. Kraków 28 Grudnia — Poniedziałek. Rok 1863.

# CHWILA

Wychodzi codziennie rano, wyjąwszy poniedziałki i dni poświąteczne.

**Prenumerata:**

| W KRAKOWIE: | | POCZTĄ (w państwie Austryackiem): | |
|---|---|---|---|
| rocznie | zł. austr. 20 | rocznie | zł. austr. 24 |
| półrocznie | „ „ 10 | półrocznie | „ „ 12 |
| kwartalnie | „ „ 5 | kwartalnie | „ „ 6 |
| miesięcznie | „ „ 2 | miesięcznie | „ „ 2 cent. 25 |

Numer pojedynczy kosztuje 10 centów.

PRENUMERATĘ PRZYJMUJĄ:
Bióro Administracyi „Chwili“ w rynku pod L. 39 w domu p. Kirchmayera na dole, tudzież wszystkie Urzędy pocztowe austryackie.

**Przyjmują się:**

OGŁOSZENIA, ODEZWY, UWIADOMIENIA, DONIESIENIA wszelkiego rodzaju, za opłatą:
od wiersza drobnego za jednorazowe umieszczenie 8 centów, za następne po 5 centów
Do każdego obwieszczenia załączyć należy 30 centów na opłatę stęplową za każdorazowe umieszczenie.

LISTY z pieniędzmi przesyłane być winny *franco* do bióra Administracyi „Chwili“.
LISTY reklamacyjne niezapieczętowane nie ulegają frankowaniu.
LISTY niefrankowane nie przyjmują się.
RĘKOPISMA nadsyłane Redakcyi nie zwracają się i niszczone będą.

## OGŁOSZENIE PRZEDPŁATY

na dziennik pod nazwą **„Chwila“**,

na pierwszy kwartał 1864 r. tj. na miesiące **Styczeń, Luty i Marzec:**

| *w Krakowie* | | *pocztą w państwie austr.* | |
|---|---|---|---|
| kwartalnie . . . | złr. **5** | kwartalnie | złr. **6** |
| miesięcznie . . | „ **2** | miesięcznie | „ **2** c. **25** |

Gdy nadsyłanie małych kwot pieniężnych z Francyi jest utrudnione, przeto na całą Francyę prenumerować można na *„Chwilę“* u p. Adama Ciborowskiego w Paryżu, rue Bonaparte 82, za cenę:

miesięcznie . . . 10 franków
kwartalnie . . . 27 „
półrocznie . . . 54 „

Zanim dziennik *„Chwila“* wciągniętym będzie w wykazy prenumeracyjne urzędów pocztowych za granicą państwa austryackiego, zechcą Szanowni Prenumeratorowie zamieszkali w Prusiech i Rzeszy niemieckiej nadsyłać prenumeratę franco wprost do Administracyi *„Chwili“* w Krakowie, a to:

z Prus kwartalnie złr. 7 (bankn. austr.)
lub tal. 4 sgr. 5
miesięcznie złr. 2 c. 50 (b. austr.)
lub tal. 1 sgr. 15

z Rzeszy niemieckiej:
kwartalnie złr. 9 (bankn. austr)
lub tal 5 sgr. 10
miesięcznie złr. 3 (bankn. austr.)
lub tal. 1 sgr. 25

Uprasza się o wczesne nadsyłanie pieniędzy prenumeracyjnych z wyraźnem wypisaniem nazwiska i miejsca.

---

Gdy na mocy orzeczeń c. k. Sądu krajowego w Krakowie z d. 3 grudnia 1863 do L. 19,861 i c. k. Sądu wyższego z d. 14 grudnia t. r. do L. 20,745 dziennik „CZAS“ zawieszonym został na przeciąg trzech miesięcy, przeto Wydawnictwo **„Chwili“** zawarłszy z Wydawnictwem „CZASU“ umowę względem dostarczania numerów **„Chwili“** PP. Prenumeratorom „CZASU“, tudzież ogłaszania inseratów, zobowiązaniom tym czynić zadosyć nieomieszka.

***Wydawnictwo „Chwili“.***

---

PP. Prenumeratorowie w Krakowie mogą odbierać *„Chwilę“* na żądanie codziennie w mieszkaniu swojem zaraz po godzinte 7ej rano przez pośrednictwo Instytutu posługaczy, za opłatą miesięczną:
w mieście centów 15, na przedmieściach cent. 25.

## Depesze telegraficzne.

Altona 24 grudnia *(Oe. Z.)*. Po odjeździe jenerała Fleury z Kopenhagi nadeszła tam nader energiczna nota gabinetu angielskiego, która wzywa natarczywie rząd duński, aby poczynił koncesye Związkowi niemieckiemu i nie stawiał zbrojnego oporu wojskom egzekucyjnym. Król Chrystyan skłonnym jest do ustępstw, lecz dzierżyciele władzy lękają się ludności stolicy.

Altona. 25 grudnia. Wczoraj była tu ogólna iluminacya. Wielkie tłumy ludu przeciągały po ulicach śpiewając pieśń szlezwicko-holsztyńską. Obywatele, gimnastycy i gimnazyaści utrzymywali porządek.

Kopenhaga 25 grudnia wieczór. Ministeryum podało się dziś do dymisyi. *Faedrelandet* mówi, że Rada państwa zwołana na poniedziałek.

Hamburg 24 grudnia w nocy. Związek telegraficzny z Holsztynem i północą jest przerwany.

Bukareszt 25 grudnia. W skutku projektu ministeryalnego względem sekularyzacyi klasztorów, zgromadzenie narodowe ogłosiło się nieustającem.

Londyn 24 grudnia. Earl Russell zawiadomił gabinety wiedeński i berliński, iż przedłożył traktat londyński prawnikom koronnym do opinii i objaśnienia. Prawnicy ci uważają go za traktat synallagmatyczny (obustronny, obopólny), który obowiązuje Prusy i Austryę nie tylko względem Danii, lecz także względem innych kontrahentów, a to nawet wtedy, jeśliby Dania zobowiązań swoich nie dopełniła.

Londyn 24 grudnia *(Bot.)*. Królowa angielska napisała list (?) do księżnej Augustenburskiej w odpowiedzi na list od niej otrzymany i wyraża w nim przychylność swoją dla sprawy księcia Augustenburskiego, a zarazem z lekka natrąca życzenie pomyślnego jej skutku. (Królowa żywi gorące współczucie dla księcia.

Londyn. Z Nowego Jorku donoszą 16go b. m. Kongres zaproponował wniosek mający na celu zapobieżenie spekulacyi złotem. Sprawozdanie ministra skarbu konfederacyi południowych stanów przedstawia niekorzystne położenie finansowe. Stan rzeczy pod względem militarnym pozostał niezmiennym.

## PRZEGLĄD POLITYCZNY.

### Kraków 27 grudnia.

Wiadomości z Warszawy przynoszą dwa ukazy Berga stanowiące nowy rodzaj *kontrybucyj* osobistych, a raczej nakazujące je rozpowszechnić, gdyż były już one nakładane przez naczelników wojennych moskiewskich, chociaż nie były ogłoszone, a w Litwie zastępował je Murawiew sekwestrem. Tak to użyła Moskwa wszystkich już środków niszczenia i wyludniania Polski w celu zaprowadzenia w nij swego porządku, iż nie może już wymyślić żadnego zupełnie nowego prześladowania. Ukazy te podajemy niżéj. Ta kontrybucya osobista jest właściwie częściową *konfiskatą* majątku, a stanowi trzeci rodzaj kontrybucyj, nieliczące nieuporządkowanych rabunków, dopełnianych przez żołnierzy bez piśmiennego upoważnienia. *Trzeci*, mówimy, rodzaj kontrybucyi, gdyż pierwszym są kontrybucye ogólne, np. nałożone na całą szlachtę, mieszczan, księży, jednodworców na Litwie, Wołyniu, Podolu i Ukrainie, na całą ludność Warszawy, na całe duchowieństwo w Kongresówce i t. d. Drugim rodzajem kontrybucyj były specyalne nakładane na to lub owe miasteczko lub wieś, za to naprzykład, że powstańcy zabrali kasę miejską. Trzecim już wykonywanym, a teraz dopiero ogłoszonym, aby go szerzej zastósować, jest rodzaj kontrybucyi osobistej, jaką wymuszono już nie z jednego właściciela ziemskiego lub miejskiego, pod zwykłym pozorem, że dał pomoc powstańcom. Ukazy te rozszerzają ten rodzaj kontrybucyi nietylko na każdego którego pierwszemu lepszemu naczelnikowi wojennemu moskiewskiemu spodoba się uważać, że brał lub bierze udział w powstania, ale na każdą osobę która wyjechała i schroniła się przed strasznemi gwałtami żołnierstwa moskiewskiego, jakich blade przykłady widzieliśmy tuż przy granicy w Tomaszowie i Miechowie; na każdą, mówimy, osobę która wyjechała pozostawiwszy majątek, a którą pierwszemu lepszemu denuncyantowi spodoba sie obwinić. Słowem ukazy te otwierają znów szerokie pole samowolności naczelników wojennych moskiewskich do zdzierstw i rabunków każdego majątku, który dosiągnąć zdołają.

Z pola walki nie mamy dziś doniesień o nowych potyczkach; wiemy tylko, że gdy Moskale głoszą w raportach powyżej powtórzonych, że już rozpędzili hufce polskie w Sandomierskiem i Krakowskiem, właśnie teraz podczas świąt wyprawili w tych dwóch województwsch wszelkie rozporządzalne siły, jakie oderwać mogli od wszystkich swoich załóg po miasteczkach, aby wzmocnić niemi kolumny ruchome odbywające wyprawę przeciw partyzanckim oddziałom polskim.

I tak jen. Szachowski wyruszył z kilku rotami z Olkusza, ze Szczekocin, z Miechowa, z Jędrzejowa, itd., posłano także po parę rot, z Michałowic nawet pół roty, aby wzmocnić większe oddziały, z którem wyruszyli z Kielc, z Radomia, z Opatowa Czengery, Zwierow i inni dowódzcy moskiewscy, usiłując na wszystkich punktach uderzyć na hufce polskie. Nie jedna już taka wyprawa moskiewska spełzła bezowocnie lub z bardzo małym rezultatem.

Powtarzamy dziś raz jeszcze mowę Cesarza Napoleona w odpowiedzi na adres senatu, albowiem ta dopiero osnowa jéj jako podana z *Monitora* jest wierną. Różnica między tą wersyą a podaną już przez nas poprzednio, jest dość znaczną.

Konferencya coraz więcéj nabiera prawdopodobieństwa, iż przyjdzie do skutku, a nawet, że Anglia weźmie w niéj udział, a w tym względzie poczyniono już zapewnienia. W mowie cesarskiéj do deputacyi senatu nie ma też już wzmianki o kongresie, lubo adres tego zgromadzenia był odpowiedzią na mowę tronową zapowiadającą kongres europejski. Cesarz użył tu wyrazu mniéj jasno rzecz oznaczającego, a dającego się stósować do jakiejbądź formy rozjemstwa i sądu polubownego. Skłonność Anglii do konferencyj daje się tłómaczyć dzisiaj sporem duńsko-niemieckim, i jak słychać zamierzono postawić tę kwestyę w w pierwszym rzędzie.

W ciele prawodawczem francuskiem komisya pożyczkowa złożyła 23go b. m. raport względem pożyczki 300 milionów. Niektórzy członkowie opozycyi, a na ich czele, lubo nie święci się z tem, Thiers, żądają w osobnym wniosku, aby ograniczyć pożyczkę tylko do 100 milionów. Pod chorągwią oszczędności, opozycya pragnie połączyć różne stronnictwa tak przeciwdynastyczne jak pokojowe i ma nadzieję wygrać. Dzienniki demokratyczne odsłoniły ten manewr, a szczególniej *Opinion Nationale* dowodzi szkodliwości takiej oszczędności w tej chwili, gdyż cel jej jest, aby postawić Francyę w niemożności prowadzenia polityki energicznej i niezależnej. Byłaby to właśnie pora najniebezpieczniejsza, gdyby reprezentacya chciała pozbawić rząd środków działania. Zapewne więc deputowani demokratyczni, którzy podpis swój położyli na wniosku, wyjaśnią w dyskusyi stanowisko swoje w obec istotnych przeciwników polityki czynnej.

Minister stanu p. Schmerling i minister wojny hr. Degenfeld wyjechali już za urlopem; pierwszy wrócić ma po świętach; drugi jedzie do Egiptu, i na wiosnę ma wrócić. O kryzys ministeryalnej w Wiedniu nic już nie słychać w tej chwili.

W wilię Bożego Narodzenia wojska Związku niemieckiego weszły do Holsztynu i zajęły Altonę, jak o tem doniósł nam był telegram z tejże samej daty. Pierwszy ten krok egzekucyjny zmienił od razu całą postać rzeczy, gdyż pod opieką i osłoną wojsk związkowych mających przez egzekucyę zmusić króla Duńskiego do uczynienia zadosyć zobowiązaniom w latach 1850 i 1851 przyjętym względem konstytucyi księstw, nastąpił akt zaprzeczający praw tegoż króla do księstw, obwołano bowiem księcia Fryderyka Augustenburskiego księciem panującym w Szlezwiku i Holsztynie. Dniem atoli poprzednio komenda austryacka w Hamburgu wzbroniła odbywania na przedmieściu hamburskiem Sgo Pawła ćwiczeń stowarzyszenia gimnastyków czyli turnerów, ażeby zapobiedz jakowemu zajściu z wojskiem duńskiem stojącem w sąsiedniej Altonie; władze bowiem wojskowe austryackie nie chciały w niczem wykraczać po za zakres egzekucyjnego działania. Mówiono nawet, że wojsko austryackie, mające składać wraz z pruskiem rezerwę, wejdzie najpierwej do Holsztynu właśnie dla tego, aby niedopuścić manifestacyi politycznej. Wszelako nie tylko że Sasi weszli pierwsi do Altony, lecz wcale nie przeszkodzili, odbyciu zgromadzenia ludu i obwołaniu księcia Fryderyka. Dali do tego aktu niejako upoważnienie komisarze cywilni Związku niemieckiego wyznaczeni do administrowania Holsztynu i Lauenburga podczas egzekucyi, gdyż odezwą wydaną w Büchen 23go grudnia (którą podajemy poniżej) do mieszkańców, z jednej strony nadmieniając, że prawa panującego lubo czasowo zawieszone zostają przez egzekucyę, jednakowoż nie są w niczem naruszone, lubo upominają mieszkańców, aby wstrzymywali się od niewczesnego i niepowołanego mieszania się, z drugiej atoli strony nadmieniają, że kwestya dziedzictwa księstw nie została przez Związek pominiętą, lecz owszem jest bronioną. Odezwa więc nie ograniczyła się na samej sprawie egzekucyi to jest na kwestyi konstytucyjnej, lecz podniosła kwestyę następstwa. Komisarze związkowi byli także i przez to uczęstnikami obwołania księcia Fryderyka, że nie tylko nie przeszkodzili temu obwołaniu przez zgromadzenie ludu, lecz nadto dozwolili Magistratowi i Radzie miejskiej w Altonie przystąpić do aktu uznania księcia Fryderyka.

Stało się to wszystko w brew życzeniu Austryi i Prus, a przynajmniej wbrew głoszonemu przez oba te rządy życzeniu, mimo, że wojsko austryackie stoi w pobliżu, bo po drugiej stronie Elby. Tak Austrya jak i Prusy nie tylko dyplomatycznie lecz oraz w Związku niemieckim i w swoich parlamentach oświadczyły się za dotrzymaniem traktatu londyńskiego, a to bacząc na swoje stanowisko jako mocarstwa europejskie i mając wzgląd na Anglię, która bronić postanowiła praw króla Chrystyana. Zamieszczona powyżej depesza telegraficzna z Londynu o liście królowej Wiktoryi do księżnej Augustenburskiej zdaje nam się być bardzo podejrzaną, raz dla tego, że królowa angielska nie prowadzi polityki na własną rękę, a tem mniej mogłaby napisać list polityczny wbrew zdaniu swojego gabinetu i interesom swojego kraju i swojego domu; powtóre, że etykieta dworska nie pozwoliłaby jej korespondować z księżną w żadnych, najdalszych nawet stosunkach pokrewieństwa z nią nie zostającą, ani też nie pochodzącą z domu panującego.

Polityka Austryi i Prus w sprawie holsztyńsko-szlezwickiej mimo zgodnego jak dotąd postępowania obu rządów nie może być w istocie rzeczy jednakową. Gabinet berliński, pominąwszy, że nie radby narazić się Anglii, dla tego jedynie nie sprzyja kandydaturze ks. Fryderyka, że widzi w niej zbyt silne wpływy ruchu narodowego, który w oczach p. Bismarka jest narzędziem rewolucyi, a bezpośrednio wpływy stowarzyszenia narodowego, następnie, że taka kwestya mogąca się zamknąć w sferze ustaw i uchwał Związku niemieckiego, przeszłaby na pole kwestyj międzynarodowych i tem samem dałaby prawo obcym rządom do wdania się w spór duńsko-niemiecki, albowiem nie tylko traktat z dnia 8go maja 1852 r. daje wszystkim kontrahentom to prawo, lecz oraz, że nie idzie o sam Holsztyn będący członkiem Rzeszy niemieckiej, lecz oraz także o Szlezwik wcale do tej Rzeszy nienależący. To właśnie są jawne i głośne pobudki rządu pruskiego do oświadczenia się przeciw kandydaturze augustenburskiej. Gdyby jednak powiodło się bez narażenia się na wojnę, bez podniesienia w Niemczech agitacyi, oderwać od Danii połowę blisko jej posiadłości, a przynajmniej sam Holsztyn, Prusy wielceby na tem zyskały. Marzeniem Prus jest posiadanie floty. Nabycie przystani Jahde słabo się tej nadziei uśmiecha; lecz Prusy zawsze mają zwrócone oczy na Kiel, jeden z najpiękniejszych portów, który przeszedłszy pod panowanie jednego z małych książąt niemieckich, jakim byłby książę Augustenburski, dałby Prusom nadzieję umieszczenia tam floty pruskiej, choćby też pod firmą floty niemieckiej.

Interes Austryi jest właśnie wręcz tu przeciwny interesowi Prus. Nie zastrasza jej agitacya w Niemczech, i nie ona jest powodem oświadczenia się przeciw Augustenburgom; nie bardzo nawet obawiałaby się Anglii, gdyż Anglia zbyt wiele i często potrzebuje Austryi, aby nie miała ku niej się łatwo nawrócić; lecz to właśnie co Prusom jest dogodne, stałoby się szkodliwem Austryi, to jest osłabienie Danii. Nie tai się z tem nawet *Botschafter*, mówiąc:

„Nie o to szło, czy księstwa mają należeć do Niemiec albo nie, lecz czy ma istnieć monarchia duńska w swojej dzisiejszej sile — to było dla polityki austryackiej pytanie, a dotychczas odpowiadano na nie twierdząco“.... Austrya mając po sobie Danię, posiadała sprzymierzeńca w tyle Prus; a dopóki polityka niemiecka Austryi była czysto negatywną, a jej polityka europejska pentarchiczną, było to jak się należało“.... „Utrzymanie monarchii duńskiej uważanem jest za zabezpieczenie się od Rosyi, lubo niemożna przypuścić, aby polityka austryacka niemiała mieć jasnego pojęcia o mylności tego twierdzenia. Błędem jest, aby Rosya zrzekła się pretensyj swoich do Kiel, któreby na nowo wyszły na jaw po obaleniu traktatu londyńskiego, z drugiej zaś strony Rosya przez wyklu czenie Augustenburgów przynajmniej o trzy czwarte zbliżyła prawdopodobieństwo przypadku, gdzieby cała monarchia duńska wraz z księstwami dostała się w jej posiadanie prawem spadku.“

Otóż jeśli przeciw Prusom Austrya obstaje za całością Danii, to przeciw Rosyi Anglia broni się już zawczasu w Danii nie samemi tylko familijnemi związkami, lecz oraz całym wpływem swoim. I tej samej polityki chwyciła się Anglia w Grecyi: nie przez osłabienie Grecyi jak dotąd, lecz przez rozciągnięcie nad nią opieki swojej a oraz wzmocnienie jej, chce Anglia uczynić wpływy rosyjskie niedostępnemi.

Poczta wschodnia nadeszła wczoraj do Tryestu przywiozła wiadomości z Aten z 19go, a z Carogrodu i Smyrny z 18go. Sprawa względem wcielenia wysp jońskich zatrudnia rząd najwięcej, gdyż jeśli Anglia odstąpi wyspy jedynie jako terrytoria administracyjne, dar ten bardzo małą miałby cenę, a położenie rządu greckiego pod militarną Anglii opieką nad wyspami byłoby uciążliwe. Deputacya Jończyków była nawet u króla z prośbą, aby nie przyjął wysp pod warunkiem utrzymania w Korfu stacyi militarnej angielskiej. Jończycy mieliby bowiem dwa rządy, którymby podlegali. Na prowincyi krążą petycye na które zbierają podpisy, aby król rozwiązał zgromadzenie narodowe i nadał nową konstytucyę. Rząd odjął gwardyi narodowej straż miasta Aten i powierzył takową żandarmeryi i policyi, w skutku czego zaszło wzburzenie między gwardyą narodową, lecz takowe uśmierzono. Kasy państwa są próżne.

Porta wydała do wicekróla egipskiego nowe pismo wezyryalne, upominając go, aby wypełniał ściśle jej rozkazy. Z Syryi miano w Smyrnie wiadomości z 10go, iż beduini od Palmiry do Patras napadają włości muzułmańskie i wiele z nich zrabowali w Judei, szczególniej w okolicy jeziora Tiberiady.

---

*Monitor* podaje osnowę odpowiedzi Cesarza Napoleona, daną prezesowi Senatu p. Troplong przy wręczeniu adresu, którą powtarzamy dla tego, iż treść jej którą przyniósł telegram w numerze z piątku zamieszczony, była w niektórych ustępach mylną.

Panie Prezesie! Jako organ pierwszego ciała państwa, niesiesz mi słowa, które mnie głęboko wzruszają.

Widzę z radością że mowy najbardziej opozycyjne zlały się w jednomyślność przy wotowaniu adresu i równe wynurzają zaufanie we mnie; nie zostanie ono zawiedzionem. Dobro, jak wam wiadomo, jest jedyną sprężyną mych działań. Równie wewnątrz jak zewnątrz pragnę uśmierzenia namiętności, zgody i jedności.

Pragnę gorąco chwili, w której wielkie kwestye dzielące rządy i ludy będą mogły być pokojowo przez sąd europejski załatwione. Było to życzeniem głowy mojej rodziny gdy rzekł na wyspie ś. Heleny: Wojna w Europie to wojna domowa.

Czyż wielka ta myśl, niegdyś utopia, nie może się stać jutro rzeczywistością? Cokolwiekbądź, zaszczytem jest zawsze głosić zasadę, dążącą do rozproszenia przesądów innego wieku. Zespólmy usiłowania nasze by dopiąć ten cel szlachetny, zajmujmy się przeszkodami na to tylko by je zwyciężyć, niedowiarstwem na to tylko aby je zawstydzić.

Racz panie Prezesie być w obec senatu tłomaczem mych dlań podziękowań.

---

P. Drouyn de Lhuys przesłał po nadejściu odpowiedzi monarchów na list Cesarza Napoleona zapraszający ich na kongres, następującą notę okólną do francuskich ajentów dyplomatycznych, uwierzytelnionych przy dworach europejskich.

Paryż 8 grudnia 1863.

J. W. Panie!.. Monarchowie odpowiedzieli na list Cesarza i w odpowiedziach wszyscy oddali hołd śmiałej inicyatywie, która odsłaniając niebezpieczeństwa sytuacyi, proponowała dla zażegnania ich środki najbardziej pokojowe i najlojalniejsze.

Jak JW. Panu wiadomo, większa część dworów przystąpiła bezwarunkowo do propozycyi francuzkiej, inne przystąpienie swe uczyniły zawisłem od pewnych zastrzeżeń, żądając aby gabinet francuski sformułował naprzód program przyszłych obrad. Monarchowie niemieccy, sprzyjający osobiście idei kongresu musieli poddać postępowanie swe pod uchwałę zbiorową państw współzwiązkowych.— Odpowiedź Związku niemieckiego jeszcze nie doszła. Jedyne mocarstwo odmówiło, to jest Anglija.

W tych okolicznościach winniśmy wyrazić gabinetowi W. Brytanii nasz żal, monarchom którzy przyjęli bezwarunkowo, naszą wdzięcznoćć i dać wyjaśnienia tym którzy ich żądali.

Rząd cesarski nie sądził się upoważnionym do zamykania w program wysokiego wyroku Europy, Cesarz dalekim był od myśli stawiania się jako rozjemca. Wykrywać niebezpieczeństwa grożące pokojowi świata byłoby zbytecznem; niebezpieczeństwa te są widoczne. Do mocarstw zgromadzonych na kongres należy rozstrzygnąć, które kwestye mają być rozbierane, a które usunięte.

Oświadczenie Cesarza z 5 listopada dwie przypuszczało hipotezy: przyjęcie jednomyślne lub przyjęcie częściowe.

W pierwszym wypadku, nastąpiłoby wielkie złagodzenie umysłów, a gdyby nawet wszystkie trudności niebyły załatwione, ustaliłoby się lepsze porozumienie pomiędzy monarchami. Codzienne zetknięcie, gdzie każdy mógłby wymienić swe zdania, wyrazić swe chęci lub obawy, byłoby uśmierzyło drażliwości, położyło kres nieporozumieniom, usunęło przesądy. Prawdopodobnym skutkiem tych narad byłyby zbawienne i zaszczytne układy.

Francya któraby dla siebie samej nic niemiała do żądania w razie kongresu, zespoliłaby się z wszystkiemi światłemi rządami, aby doprowadzić do pojednania, stłumić nienawiści i domagać się owych nieodzownych ulepszeń, które zapobiegają rewolucyom lub wojnie.

Byłoż to utopią? Świeże wypadki przeciwny stawiły dowód i usprawiedliwiły rychlej niżeśmy mniemać mogli, przewidzenia Cesarza. Król duński umarł, namiętności rozbudziły się, ludy zaczęły się poruszać, a rządy niezdecydowane chwieją się pomiędzy literą traktatów i narodowem uczuciem swych krajów. Kongres mógł tylko pogodzić obowiązki monarchów związanych traktatami, z słusznemi pragnieniami ludów.

Odmowa Anglii uniemożniła na nieszczęście pierwszy rezultat, któregośmy się spodziewali po odezwaniu się Cesarza do Europy. Pozostaje teraz druga hipoteza: kongres częściowy. Od woli monarchów zależy doprowadzić go do skutku.

Moglibyśmy po odmowie gabinetu angielskiego uważać obowiązek nasz za spełniony i w wypadkach, które nastąpić mogą, mieć na względzie to tylko co nam na rękę i właściwe interesa nasze. Lecz wolimy baczyć na dobre usposobienia, jakie nam oświadczono i przypomnieć monarchom, którzy przyłączyli się do zamiarów naszych, że gotowi jesteśmy wejść z niemi szczerze na drogę wspólnego porozumienia. Tożsamość zapatrywania się i postępowania pomiędzy głównemi mocarstwami stałego lądu, które tak jak my pojmują teraźniejsze niebezpieczeństwa i przyszłe potrzeby, silnie zaważy na szali przyszłych wypadków i nie dozwoli zdawać na los szczęścia przymierzy i postanowień.

Gdy była mowa o kongresie powszechnym Cesarz niemógł bez narażenia roli jaką przybrał, formułować programu, ani porozumiewać się z niektóremi mocarstwami, aby przedłożyć następnie innym plan z góry skombinowany i wyprzedzać w ten sposób osobnemi układami, obrady, na których miał ukazać się bez myśli powziętej i wolny od wszelkich wyłącznych zobowiązań. Lecz dziś ponieważ zgromadzenie to niebędąc zupełnem nie będzie mogło mieć powagi wyrokującej jakaby należała do kongresu europejskiego, pojmujemy iż przed zebraniem się monarchowie polecić mogą swym ministrom spraw zagranicznych porozumieć się co do kwestyi, jakie mają być obradowane, aby kongres więcej miał prawdopodobieństwa dojścia do praktycznego celu.

Jesteś JWPan upoważnionym wytłómaczyć według powyższej wskazówki zamiary Cesarza dworowi, przy którym jesteś uwierzytelnionym i wręczyć odpis tej depeszy p. ministrowi spraw zagranicznych.

Przyjm . . . zapewnienie mego wysokiego poważania.

(podp.) *Drouyn de Lhuys.*

## KORESPONDENCYA CHWILI.

**Wiedeń** 25 grudnia.

*L.* Dowiaduję się dziś z właściwego źródła, że podana we wczorajszym *Botschafterze* telegraficzna depesza, jakoby Cesarz Napoleon na przypadek

z pięcioma państwami, to jest: z Włochami, Danią, Szwecyą i Grecyą zamyślał odbywać kongres, zupełnie jest bezzasadną. Dokładniejsze dowiadywania się zasięgnięte telegrafem wykazują, że telegram ów *Botschaftera*, który zresztą w wielu razach uważać można za organ półurzędowy, był prostą bajką. Przy tej sposobności wspomnę także o uwadze, którą zrobił jeden z dyplomatów, a mianowicie, że Grecya pomimo przyrzeczenia królewskiego nigdy nie weźmie udziału w kongresie, dopóki Anglia tak stanowczo odmawia udziału. Kongres „szczuplejszy“ już z powodu przedwstępnych konferencyi nie mógłby tak łatwo przyjść do skutku, gdyż konferencye te są dziś poniekąd istotą rzeczy, mogą bowiem stanowić bardzo użyteczny surogat właściwego kongresu, albo pomost prowadzący do celu, który Cesarz Napoleon wypowiedział w mowie tronowej. Zebranie się konferencyj przygotowawczych codzień staje się pewniejszem. Do wiadomości, w ostatnim moim liście podanych w tej sprawie dziś dodam jeszcze, że *Austrya i Anglia przyrzekły udział w konferencyach.* Nota dotycząca nie odeszła jeszcze do Paryża; ale hr. Rechberg konferując z księciem Gramontem zapewnił posła francuzkiego o tem stanowczo. Zapewnienie to łączy się wprawdzie z pewnym warunkiem, jednak z takim, który nie zrobi kłopotu. Zastrzeżono sobie, aby przed innemi przyszły pod obrady sprawy: mołdawsko-wołoska i szlezwicko-holsztyńska. Od tej ostatniej, o której jeszcze poniżej wspomnę, hr. Rechberg chciałby się uwolnić za pomocą kongresu, za pośrednictwem obcej pomocy. Król belgijski, który, jak wiadomo wprzód już popierał sprawę kongresu, najwięcej miał się przyczynić do skłonienia Austryi i Anglii do wzięcia udziału w przedwstępnych konferencyach. Między innemi miał on rzeczonym rządom robić uwagę, „qu'il ne serait pas bon d'aggraver la situation de l'empereur Napoleon“ (że nie byłoby dobrem pogorszać położenie Cesarza Napoleona), przeciwnie, że roztropność wymaga, aby się postarano o otwarcie mu jak najbardziej honorowej linii odwrotu.

Jak wiadomo bawi tu osobny wysłaniec pretendenta szlezwicko holsztyńskiego, księcia Fryderyka Augustenburskiego, bawarski radzca stanu Wydenbruck, który rokować ma z tutejszym rządem o uznanie księcia i o sprawy tyczące się Szlezwiku i Holsztynu. P. Wydenbrucka przyjmował kilka razy hr. Rechberg jako osobę prywatną, a nie urzędowo jako pełnomocnika księcia Fryderyka. Zdaje się, że nie chcą tu zupełnie zrywać z księciem; któż bowiem może przewidzieć, co się stanie z tej „kwestyi narodowościowej,“ jeśli tak dalej pójdzie, a państwa niemieckie mniejsze i średnie tak odważnie jak dotąd stać będą po stronie Bawaryi i Księstw? Wszak zgromadzenie frankfurckie niemieckich deputowanych także jednomyślnie stanęło po ich stronie, a nawet książę bawarski Karol Teodor, brat Cesarzowej austryackiej, jako pierwszy ochotnik z Bawaryi udał się z pierwszym oddziałem wojsk niemieckich, to jest korpusem saskim do Holsztynu.

---

**Paryż** 22 grudnia.

*A.* Zakończyły się rozprawy senatu nad adresem mową p. Dupin i milczeniem rządu; milczeniem w sprawie Polski, kongresu, wojny i pokoju. To wstrzymanie się rządu od wszelkich oświadczeń a nawet objaśnień jest dowodem, jak teraźniejsze położenie polityczne jest ciemnem, z wszelkich pewników ogołoconem, jak przeszłość od dalszych wypadków jest zależną. Rząd milczał, bo nic wyraźnego ani stanowczego wyrzec nie mógł nawet o wojnie i pokoju. To zawarcie ust jego nie powinno ani zbyt ufnych i wygórowanych nadziei obudzać, ani zniechęcenia sprowadzać. Głosy jakie się w Izbie senatorskiéj dały słyszeć o Polsce będąc wyrazem osobistych opinij, nabierają znaczenia z doznanego przyjęcia. Przyjęcie to z spokojnym i bezstronnym umysłem należy ocenić. Dwóch tylko obrońców sprawy polskiéj przemówiło, milczenie innych nie jest dowodem zobojętnienia. Przeważne powody wstrzymały i księcia Napoleona i hr. Walewskiego od zabrania głosu wśród dzisiejszych okoliczności, powody wypływały z dobrze zrozumianéj życzliwości. Hr. Ségur d'Aguesseau szlachetną, gorącą mową, słowami które z duszy wytrysły, obudził zajęcie, słuchaczy, lecz że się odważył trącić o dźwięk „wojna“ przerażający umysły senatorskie, nieznalazł u nich przyzwolenia, i raczéj przestrach jak chęć przychylną wywołał. P. Bonjean w znacznéj części zgromadzenia rozbudził bolesne i żywe uczucie, przedstawiając obraz męczeństwa narodu, wyliczając okrucieństwa, gwałty, jakich się na nim przemoc barbarzyńska dopuszcza, w pierwszéj więc części mowy z uwagą był słuchany, a że wyraził ufność w tym, który rządzi Francyą nie znalazł zaprzeczenia, uważać jednak można było, że za wzniosły, za wysoki był nastrój uczucia i przekonań jego, aby mógł być w zgodzie z usposobieniem senatu. Z rzędu przeciwników sprawy polskiej ozwali się p. Boissy, Larochejaquelein i Dupin. Pierwszy z bezwstydem właściwym sobie, dopuściwszy się przeciw niéj nikczemnych obelg, nie ściągnął na siebie tak ogólnego oburzenia, jakiego po zgromadzeniu francuskiem oczekiwać można było, gdyż poprzednio odważył się był na śmiałe prawdy co do wewnętrznego stanu rzeczy, ku którym senat uważne był skłonił ucho, bo oświadczając się bezwarunkowo za pokojem zniewolił sobie słuchaczy. Pan Larochejaquelein okazał się zbyt usłużnym i poufnym stronnikiem Rosyi, aby mógł ogół senatu pozyskać, byli jednak tacy senatorowie, którzy się nie wstydzili na przyklaśnięcie mu i własnych dłoni użyć, i dłoń jego uściskać. P. Dupin udzielając Polsce i Polakom jałmużnę sympatyi, ale sympatyj jałowych, żadnego kosztu nie pociągających za sobą, starając się razem je osłabić niektóremi błędnemi oskarżeniami, oświadczając się zaś bezwarunkowo za pokojem, za pokojem w każdym razie, stał się niestety! tłómaczem jeżeli nie uczucia, to zdania i usposobienia wielkiéj większości senatu. Poziomy czyli tak zwany praktyczny jego sposób zapatrywania się trafił do przekonania, zyskał przyzwolenie, zjednał oklaski. Z tego przeglądu okazuje się, że obawa wojny, a szczególniéj wojny bez silnych sprzymierzeńców góruje nad wszystkiemi innemi względami. *Patres conscripti* francuscy, bledną z przerażenia na myśl każdego wstrząśnienia, każdego kosztu, każdego zniżenia kursów giełdowych, każdego niebezpieczeństwa. Nie spodziewamy się, abyśmy inne usposobienie w ciele prawodawczem znaleźli, powiedzmy nawet, że takowe z wyjątkiem dzielniejszych i szlachetniejszych umysłów, podzielają wyższe warstwy tutejszego społeczeństwa. Inaczéj jednak czuje, inaczéj myśli lud, i wojsko. P. Pelletan, któremu zarzucono brak przychylności dla polskiéj sprawy, wtenczas dopiero ujrzał swój wybór zapewnionym, gdy względem wyborców przyjął zobowiązanie, że w obronie Polski gorliwie wystąpi. Tę okoliczność zatajono przed Cesarzem, dowiedział się o niéj dopiero za przybyciem w sobotę z Compiègne do Paryża. Lud i wojsko, to dwa filary na których się opiera władza, bezpieczeństwo dynastyi napoleońskiéj i powiedzmy chwała i potęga Francyi. Na żadnego z tych filarów osłabienie nie może zezwolić władca, który dotąd zawsze w zgodzie z umysłem ludu działał i postępował.

Deputacya Senatu złożyła wczoraj Cesarzowi adres uchwalony. Odpowiedź, którą Cesarz przeczytał, tchnie duchem pojednawczym, pokojowym. Przytoczenie wyrazów więźnia Swiętej Heleny, „że wojna w Europie jest wojną domową“, aczkolwiek wielce uradowało senatorów, nie ma tego znaczenia, jakie do niego stronnicy *pokoju bądź co bądź* przywięzują. Cesarz chciał wyrazić braterstwo, solidarność wszystkich rządów i ludów, jakie panować powinny w Europie, chciał okazać jaką byłoby zbrodnią odpychać środki zgody, pojednania, kiedy to odepchnięcie ich doprowadziłoby do wojny w Europie, będącej wojną domową. Tak się wyrażając, zdawał się on chcieć tem większą odpowiedzialnością obarczyć tych, którzy stają na przeszkodzie zgodnemu porozumieniu i pokojowi opartemu na rozwiązaniu *wielkich zadań dzielących dziś rządy i ludy.* Mowa jego wczorajsza jest niejako dalszym ciągiem mowy tronowej. Ani rozprawy Senatu, ani adres jego, ani odpowiedź cesarska nie rozświeciły ciemności położenia obecnego, nie rozpędziły chmur przyszłość okrywających.

*Monitor* dzisiejszy umieścił okólnik pana Drouyn de Lhuys z 8 grudnia przesłany do ajentów dyplomatycznych francuskich za granicą, w którym po odmowie Anglii myśl kongresu szczuplejszego jest przedstawiona i potrzeba poprzedniego zebrania ministrów dla ułożenia programu uznana. W przyjęcie tego wezwania przez dwory zagraniczne, nikt szczerze nie wierzy. Przypuścić można, że uczynionem zostało w celu wyczerpania wszelkich możliwych środków pojednawczych. Do dnia onegdajszego odpowiedź na tę depeszę nie była jeszcze nadeszła z Wiednia do poselstwa austryackiego w Paryżu. Tę zwłokę tłumaczą niejakie oznaki chęci zbliżenia się i bezpośredniego porozumienia się obydwóch gabinetów. Nachylenie się Austryi ku Rosyi nie jest jeszcze tyle stanowczem, aby nagięcie ku innej stronie nie mogło nastąpić.

W tej chwili stronnictwo rosyjskie nie okazuje rozradowanego oblicza. P. Budberg dni pięć przepędził u dworu w Compiègne, doznał wprawdzie tak jak inni goście uprzejmego przyjęcia, lecz nie uważano ażeby znalazł sposobność dłuższéj z Cesarzem rozmowy lub narady. Książę Morny, który spodziewał się módz ułożyć ministeryum rosyjsko-pokojowo-liberalne i stanąć na jego czele, nie potrafił skłonić umysłu Cesarza ku swoim widokom. Przedstawienia jego mające na celu dogodzenie liberalnym dążnościom przyjętemi nie zostały. Już miesiąc temu ściągnął na siebie zarzut zbytniego folgowania opozycyi, gdy pana Thiersa zachęcił do obrad nad adresem z powodu uwag jego o kandydaturach urzędowych. Rząd cesarski byłby wolał, aby ten przedmiot odrazu był odrobiony i rozprawy nad nim wyczerpane. Wznowienie ich może stać się niedogodnem i wykazać błąd, jaki w tym razie popełnił prezes Ciała prawodawczego.

---

**Paryż** 22 grudnia.

Senat złożył wczoraj Cesarzowi uchwalony adres. W odpowiedzi, Cesarz wynurzył senatowi wdzięczność za zaufanie, które w nim położył i zapewnił, że tak wewnątrz jak zewnątrz ma na celu uspokojenie namiętności. Przypominając słowa Napoleona I, Cesarz rzekł, że w Europie wojna równa się wojnie domowej i dodał, iż pracuje jeszcze nad zebraniem kongresu, w którego możebność wierzy...

Odpowiedź cesarską uzupełnił *Monitor*, podając okólnik przesłany d. 8 dla agentów dyplomatycznych przez p. Drouyn do Lhuys. Okólnik ten był już znany. P. Drouyn do Lhuys mówi w nim o kongresie bez Anglii, kongresie tak zwanym cząstkowym i ofiaruje się wejść z mocarstwami w porozumienie dla ułożenia, na zebraniu przedwstępnem, programu obrad.

Upieranie się Cesarza przy kongresie jest polityczne, ale cóż się stanie? Po Anglii, za którą poszła Austrya, usuną się od kongresu Prusy i Rosya i zostanie przy Cesarzu sama demokracya monarsza. Co Cesarz myśli zrobić z tą demokracyą? czy związać się w rodzaj europejskiego sonderbundu i w potrzebie wydać wojnę? Wszystko to jest jeszcze w poczęciu, ale w gruncie, myśl cesarska jest wielka i prawa. Cesarz nie podejmie wojny w złych warunkach i nie wywoła jej, ale jeżeli znajdzie przymierze lub korzystne okoliczności, rzuci się do walki. List ogłoszony w *Vaterland*, a przypisywany ks. Napoleonowi jest niedorzeczny. Zaprzeczył go jednak *Monitor* i wszystkie dzienniki półurzędowe, dla uspokojenia Giełdy.

Ciało prawodawcze nie odebrało wczoraj raportu w przedmiocie pożyczki, z przyczyny, że opozycya z Thiersem na czele, zrobiła dodatek do projektu do prawa, ograniczający w r. 1864 bony skarbowe do 100 milionów. Pożyczka 300 milionowa przejdzie, ale zamiar opozycyi zasługuje na uwagę, pokazując jak mylili się ci, co w interesie sprawy polskiej, pragnęli zwycięztwa opozycyi i na nią nastawali. Cesarz jest lepiej usposobiony dla Polski niż Izby, bo widzi lepiej potrzeby Francyi i stałego lądu. Zapewniają, że hr. Walewski, ks. Napoleon i p. Rouher nie wystąpili z jego rozkazu w Senacie za Polską. Milczenie tych znakomitych osób miało ten skutek, że osłabiło mowy pp. Boissy, de la Rochejaquelein i Dupina, i zniżyło je do prostej a niecnej gadaniny. Dzienniki tak paryskie jak prowincyonalne gromią te mieszaninę mowy i widzą w niej ujmę honoru Francyi. Trzeba się przygotować, że czy z okazyi pożyczki, czy z okazyi adresu, część opozycyi ciała prawodawczego przeciw Polsce wystąpi. Należy to znieść z odwagą. Trzymając się maksymy angielskiej, interesem jest Polski aby o niej ciągle mówiono czy źle czy dobrze.

Kiedy sprawa Szlezwicka przychodzi do ostatniego paroksyzmu i trzęsie wszystkiemi giełdami, sprawa grecka zdaje się z nią rywalizować. Anglia przemogła w Grecyi: strąciła z tronu Ottona i wprowadziła nań swego klienta, ale zapomniała, że Rosya nie da się usadowić jego klientowi. Nowy król nie jest w stanie utrzymać się w Atenach, nie jest w stanie stworzyć partyi, któraby była mu przychylną. Posyła on do Paryża h. Sponek swego doradzcę, z żądaniem rad i środków. Napoleon III użyje niezawodnie i téj sprawy na poparcie myśli kongresowéj. Trzy sprawy stoją dziś na stole i wymagają spiesznego załatwienia: Polska, Szlezwicka i Grecka.

Cesarz mówi o kongresie, a sfery rządowe mówią o wojnie. Oto jest istota wiadomości tutejszych.

---

**Wiedeń** 25go grudnia. *Gen. Korrespondenz* donosi, że ministra stanu uważać już można za zupełnie zdrowego, a w ostatnich dniach brał on już udział w sprawach publicznych. Zamierzoną wycieczkę do Wenecyi minister przedsięweźmie już w sobotę i potrwa ona blisko czternaście dni; dopiero około 7 albo 8 powróci minister do Wiednia.

— O telegramie hamburskim *Presse* donoszącym, „że austryacka naczelna komenda obecnie w Hamburgu konsystująca zawiadomiła magistrat, że ćwiczenia wojskowe w zakładach gimnastycznych nie powinny być cierpiane, inaczej bowiem wdałaby się w to komenda,“ robi *Gen. Korrespondenz* następującą uwagę:

„Na pierwszy rzut oka doniesienie to musiało się wydać nie zasługującem na wiarę, a na podstawie informacyi, których zaraz zasięgano, pokazuje się, że powyższe przedstawienie zupełnie jest mylnem. Albowiem ćwiczenia wojskowe, o których jest mowa, nie ograniczały się tylko na zamkniętą przestrzeń zakładów gimnastycznych, lecz sięgały po za przedmieście hamburgskie ś. Pawła, a więc bezpośrednio pod samę Altonę, której wcale jeszcze nie były opuściły duńskie wojska. Były więc prowokacye, które groziły sprowadzeniem starć. Tego przecież nie można było cierpieć, na co zgadzały się, jak łatwo pojąć, hamburskie władze z naczelną komendą austryacką. W skutek porozumienia się obu władz zarządzono środki w celu zapobieżenia owym wyzywającym zajściom; lecz peremptorycznego nieusprawiedliwionego wdawania się austryackiej wojskowej komendy nie było.

— Dnia 24go t. m. oddawał minister wojny hr. Degenfeld wizyty pożegnawcze wszystkim ministrom i generałom. W sobotę udaje się on w podróż wraz z ministrem stanu; ze stacyi w Nabrzezinie jedzie hr. Degenfeld do Tryestu, pan Schmerling do Wenecyi. Podczas niebytności ministra stanu zastępować go będzie minister Lasser.

— *Vaterland* donosi o następujących zmianach w świecie dyplomatycznym: Nadzwyczajny poseł i pełnomocny minister w Hamburgu, hr. Blome zostaje nadzwyczajnym posłem przy dworze bawarskim, dotychczasowy nadzwyczajny poseł i pełnomocny minister w Sztokolmie, hr. Paar w tym samym charakterze idzie do Kaselu, a dotychczasowy nadzwyczajny poseł i pełnomocny minister w Kaselu hr. Władysław Karnicki w takim samym charakterze do Sztokolmu.

— *Kreuz Ztg*, a za nią *Vaterland* donoszą, że JMć Cesarz austryacki nadał redaktorom *Constitutionnela* pp. Paulinowi Limayrac i Edwardowi Simon krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa. Urzędowo dotąd nic o tem nie doniesiono.

— P. Debrauz de Saldapenna, redaktor czasopisma *Mémorial Diplomatique* powrócił z Tryestu i udaje się do Paryża.

— Według *Ostd. Post* udał się do Paryża austryacki jenerał-major Lenk z poleceniem JCMci. Jen. m. Lenk udzielić ma objaśnień co do wyrabiania i używania poprawionej przez niego bawełny strzelniczej, o co prosił Cesarz Napoleon.

## Królestwo Polskie.

Po zwycięzkich potyczkach stoczonych w Krakowskiem i Sandomirskiem w ciągu ostatniego miesiąca pod Opatowem, Ociesękami, Mierzwinem, Hutą-Szczecińską, zaszły 16go t. m. dwie niepomyślne walki w Sandomirskiem pod Żuchowem niedaleko Ostrowca i w lasach iłżyckich. O pierwszej zamieściliśmy nadesłany raport jen. Bosaka, o drugiej podaliśmy krótką wiadomość. Pierwszą potyczkę stoczył, jak wiemy, konny hufiec 240 jeźdźców liczący, a składający eskortę jen. Bosaka i jego szefa sztabu pułkow. Chmielińskiego, z jednym oddziałem Czengierego, dwa szwadrony dragonów, 50 kozaków i 5 rot piechoty liczącym, a straciwszy 18 poległych i ranionych, cofnął się z resztą jen. Bosak w porządku; druga potyczka w lasach iłżyckich zaszła między pieszym oddziałem majora Łady do 300 żołnierzy liczącym a 14 kompaniami piechoty moskiewskiej z pułków kolywańskiego i tobolskiego, które go tak przeważnemi siłami napadły, iż straciwszy 110 ludzi w poległych, ranionych i wziętych do niewoli, zdołał się jednak przedrzeć z resztą oddziału. Lecz inne hufce polskie w województwach Sandomirskiem i Krakowskiem, jako to Ostoi, Liwoczy, Bogdana, Rębajły, Rudowskiego i parę innych, liczące razem do trzech tysięcy żołnierzy, niebrały nawet ani udziału w tych dwóch potyczkach, i nietylko istnieją i działają, ale wzrastają i nadto nowe się hufce tam formują. To przypomniawszy, przytoczymy tu kłamliwy raport moskiewski o ostatnich wypadkach w województwie Sandomirskiem. Wspomnieć tu jeszcze winniśmy, że gdy dowódzcy polscy nie zamilczeli o tych dwóch niepomyślnych utarczkach 16go t. m., dowódzcy moskiewscy nietylko ani słowa nie wspomnieli o potyczkach dla nich nieszczęśliwych pod Mierzwinem i Hutą-Szczecińską, a potyczkę pod Ociesękami (zaprzeczywszy naprzód jej istnieniu telegramem z Warszawy) przedstawili jako swoje zwycięztwo, z dwoma niewielkiemi oddziałami polskiemi, usiłują przedstawić jako stanowcze rozbicie oddziałów polskich w Sandomirskiem, gdy z daleko większą ich liczbą nawet się niespotkali. Raport moskiewski brzmi:

„Z Radomia otrzymano doniesienie o rozbiciu band powstańczych krążących niedaleko gór Świętokrzyskich w powiecie Opatowskim i o ujęciu znanego dowódzcy Chmielińskiego, który mianował się głównym naczelnikiem wojennym województwa Krakowskiego i naczelnikiem sztabu Bosaka, również na głowę pobitego.

„W celu zupełnego zniesienia band ukrywających się w lasach Świętokrzyskich, które rabowały poczty i dopuszczały się rozmaitych gwałtów w okolicach Wąchocka, Suchedniowa, Kunowa i Ostrowca, jenerał Czengiery postanowił zarządzić obławę w tych lasach, jakoż zaproponował dowódzcy tobolskiego pułku piechoty działać z nim łącznie, a oprócz tego ściągnął w tym celu do Kielc cztery kompanie kolywańskiego pułku piechoty; tak zarządziwszy wspomnioną obławę z zachodu na wschód, użył jeszcze w tym celu sąsiednie małe oddziały, ażeby okrążyć lasy z południa i północy. Obława ta uwieńczoną została pomyślnym skutkiem. Gdy bandy, ukrywające się w lasach Swiętokrzyskich, nabierane i ścieśniane, skierowały się ku rzece Kamiennej, wówczas kolumna jenerała Czengiery dopędziła konnicę Bosaka i Chmielińskiego, którą rozbiwszy na głowę, zabrała 30 jeńców i 50 koni. Bosak uciekł, lecz Chmieliński lekko raniony dostał się doniewoli. Jednocześnie dowódzca Tobolskiego pułku piechoty dopędził pieszą bandę dowodzoną przez Ładę pod wsią Brodami i zadał jej zupełną klęskę. Tu przeszło 100 powstańców ze swoim przywódzcą (Major Łada nie poległ *Prz. Red. Chwili*), legło na miejscu, schwytano 68 i zabrano mnóstwo broni, tabor itd. W taborze, w jednym z wozów, znaleziono dwie torby napełnione korespondencyą pocztową, zrabowaną przez powstańców. W tymże dniu ujęto także dwóch powstańców z torbą dopiero co zrabowaną, zawierającą korespondencyę pocztową, jawnie świadczącą o ich rzemiośle; jeden z nich jest synem urzędnika zarządu górniczego w Suchedniowie, Borzechowskiego, liczącym lat 16 wieku. Dalsze rezultata téj obławy, która trwała do dnia 5 (17) grudnia nie są jeszcze wiadome.

„Ażeby zupełnie oczyścić całą przestrzeń lasów w powiatach Opoczyńskim, Opatowskim i Kieleckim, zarządzono nowe poszukiwania. W innych punktach gubernii Radomskiéj a mianowicie w części północnéj gdzie ukrywają się jeszcze drobne bandy Rudawskiego i Łuszczewskiego, również przedsięwzięto stosowne środki, a w południowéj części w zamieszkałych miejscowościach, oddziały dopełniają rewizyi i zbierają podatki“.

— Coraz nowego rodzaju kontrybucyami i grabieżami niszczy i zabiera Moskwa mienie wszelkich klas ludności polskiej. Oto w dniu 24 t. m. ogłosił rząd moskiewski w dziennikach warszawskich treść dwu ukazów Berga, nakładających kontrybucye osobiste za wszelki udział w powstaniu osób mających majątek, a właściwie upoważniający naczelników wojennych moskiewskich do nakładania kontrybucyi na wszelkie osoby na które im się nałożyć podoba, pod pozorem, że brały udział w powstaniu lub że pomagały powstańcom. Doświadczenie nauczyło, że pod tym względem jak pod każdym innym, zupełna samowolność zostawiona jest naczelnikom wojennym moskiewskim; doświadczenie, mówimy, bo chociaż teraz dopiero ogłoszono treść owych ukazów o kontrybucyach, osobistych, wykonywane one są już oddawna w Kongresówce, a na Litwie od samego początku walki. Moglibyśmy tak przytoczyć wiele przykładów, iż pierwszy lepszy pozór służył do nałożenia téj kontrybucyi; i tak niedawno w Sandomirskiem Moskale zatrzymawszy pewną w wieku już właścicielkę ziemską, że wiozła szarpie, bandaże, ocet i wino dla rannych leżących po potyczce na gruntach do jej wsi należących, uwięzili ją i nanakazali zapłacić 5000 złp. kontrybucyi za nim ją wypuszczą. Te ukazy o kontrybucyach osobistych, będących częściową *konfiskatą* majątku, zdawna już wykonywane a teraz ogłoszone w *treści* w *Dzienniku Powszechnym* z 24go t. m. brzmią jak następuje:

„Zamieszczając poniżej w treści dwa okólniki Namiestnika Królestwa do naczelników wojennych oddziałów, względem ściągnienia kar pieniężnych z majątku osób, które miały udział w organizacyi, odsyłamy czytelników do poprzednich objawień naszych co do kontrybucyi i innych środków zaradczych, jakie w każdym uorganizowanym rządzie są używane dla uspokojenia kraju wstrząśnionego nadzwyczajnemi wypadkami:

„1. Okólnikiem z dnia 14go (26) października, zważywszy, jak o tem przekonywają toczące się śledztwa i procesa wojenno sądowe nad przestępcami politycznemi, że sprawcami organizacyi rewolucyjnej są niemiej obywatele ziemscy i w ogóle osoby wyższego stanu, które w miarę swéj zamożności przykładały się do rozwinięcia powstania przez znaczne ofiary, wyrzeczono iżby na przyszłość, niezależnie od zasłużonej przez nich osobistej kary podług prawa — wymierzać na ich mienie kary pieniężne w *takim stosunku, jakiemu odpowiadać będzie ich zamożność.*

„2. Okólnikiem z dnia 9 (21) listopada uznano za słuszne zastósować wyż rzeczone środki do majątków i tych osób, które brały udział w organizacyi rewolucyjnej, w celu przedstępnym, i albo z obawy odpowiedzialności wydaliły się z miejsca stałego swego pobytu, — i zbiegły za granicę, lub ukrywają się w kraju; w tym celu polecono za pośrednictwem familij, rządców lub plenipotentów wezwać, ażeby powróciły do miejsc zamieszkania, wyznaczając: dla znajdujących się za granicą sześćdziesięcio, a w kraju czterdziesto-dniowe termina. Gdyby zaś wezwani w wyznaczonych terminach nie stawili się, w takim razie kary pieniężne od nich przypadające, mają być uzupełnione z ich majątku ruchomego.“

## Niemcy.

Komisarze Związku niemieckiego rozpoczęli czynność swą w księstwach nadelbiańskich od następnego obwieszczenia wydanego do mieszkańców Holsztynu i Lauenburga:

„Na mocy uchwały wysokiego niemieckiego związkowego zgromadzenia z 7 grudnia 1863 r. my podpisani komisarze Związku mamy rozkaz objęcia zarządu księstw Holsztynu i Lauenburga w imieniu niemieckiego Związku bez ujmy czasowo tylko zawieszonych monarszych praw, i prowadzenia dotąd tegoż zarządu, dokąd dalsza uchwała Związku nie oznaczy ukończenia nakazanego postępowania.

Podając to przy przejściu granicy z wojskami związkowemi do powszechnej wiadomości, i obejmując tem samem cały zarząd księstw pod każdym względem, oczekujemy od wszystkich władz, od każdego urzędnika i od wszystkich mieszkańców posłuszeństwa naszym rozporządzeniom, i liczymy na chętne popieranie naszego zadania zmierzającego do zabezpieczenia krajowych praw.

W szczególności zaś zwracamy się jeszcze do was, mieszkańcy księstw!

Chociaż obecnie chodzi tylko o obronę waszej konstytucyi na podstawie powziętych uchwał Związku i o przełamanie oporu przeciw tym uchwałom stawianego, tudzież o ochronienie od szkody niemieckiego żywiołu, niemieckiego prawa, was obyczaja i honoru, przecież i sprawa, która was teraz szczególnéj zajmuje i porusza nie jest pominięta w uchwale związkowej, lecz zabezpieczona!

Oddalcie więc nieufność! Przyjmijcie owszem nas z tem zaufaniem, które wchodząc do waszego kraju przynosimy jako Niemcy, wam naszym niemieckim współrodakom.

Popierajcie nas w zastosowaniu właściwych środków dążących do ścisłego utrzymania w poruszonych czasach i prowizorycznych stosunkach ładu, prawa i stanu prawnego, a zarazem do oddalenia od waszych granic niewczesnego i niepowołanego mieszania się!

Czem chętniej słuchać będziecie naszych rozporządzeń, czem bardziej wyprzedzać nas będziecie w popieraniu naszych wasze dobro na celu mających usiłowań, tem więcej będziemy mogli utrzymać władze w ich konstytucyjnem działaniu a tem mniej będziemy mieli powodów do wdzierania się w zakres autonomicznego zarządu waszych wewnętrznych spraw krajowych i gminnych.

Do tego dodajemy zapewnienie, że starać się będziemy o jak najmniejsze obarczanie mieszkańców ciężarami, tudzież, że za wszystkie dostawy dla wojska odpowiednie nastąpi wynagrodzenie.

Przystąpmyż więc z Bogiem w zgodzie i pokoju do wspólnego dzieła i dalecy od ducha stronnictw ufajcie wraz z nami wysokiemu niemieckiemu Związkowi i jego dalszym postanowieniom!

Büchen 23 grudnia 1863 r.

Komisarze Związku: *Könneritz*, król. saski dyrektor obwodowy i rzeczywisty radzca tajny. *Nieper*, król. hanowerski tajny radzca rządowy.“

## Kronika miejscowa i zagraniczna.

**Kraków** 27go grudnia. Nie pamiętamy tak cicho i posępnie spędzonych Świąt Bożego Narodzenia, jak teraźniejsze. Rzadko też z głębi domów dochodził nucony półgłosem śpiew: „Anioł pasterzom mówił“, a tem mniej słychać było owe radosne, ni to kościelne ni świeckie piosenki, w których mięsza się pobożność z weselem, wzniosłość z prostotą, rzewność z uciechą; mimo bowiem głębokiego poczucia religijnego potrzeba jeszcze pewnej swobody umysłu, aby śpiewać kantyczki od serca i od ucha. Msza pasterska zapełniła pobożnemi kościoły, przed któremi snujące się patrole, a niejeden z spieszących do kościoła dostał się — w areszt. W pierwsze święto miasto było puste jakby wymiótł, patrole jednak krążyły po ulicach jak zwykle. Właściwy ruch świąteczny dał się dopiero spostrzedz w drugie święto; ale zaszedł w tym dniu wypadek, który niewątpić, że ściągnie na winnych karę, jest atoli dowodem, jak oddanie władzy w ręce policyantów i żołnierzy bez kierunku i przewodnictwa urzędników, czyni zawisłem bezpieczeństwo mieszkańców i wolność ich osobistą, honor nawet od mniejszej lub większej gorliwości tych żołnierzy i policyantów albo od zrozumienia instrukcyi im udzielanej.

Znany bowiem tutejszy lekarz Dr Jaszczurowski, właściciel domu, nie mogący być ani z wieku ani z odzieży posądzonym, że jest powstańcem, zaczepiony został na ulicy S. Tomasza przez patrol, a lubo się usprawiedliwiał kartą legitymacyjną i pokazywał nawet telegram do siebie adresowany, którym go wzywano do chorego, mimo tego policyant zaczął go szarpać i zrzucił zeń futro. Zbliżyło się kilka osób przechodzących, tłumacząc rzecz patrolowi, a między innemi urzędnik p. Lonis, lecz policyant wyrwał jakiś dokument mu pokazywany i żołnierze zaczęli z bagnetem w ręku ścigać ludzi po ulicy Szpitalnej i Różanej i kolbować ich przyczem się i kobietom dostało, a policyant zawezwał przechodzących nie na służbie będących dwóch żołnierzy z pułku króla Hanowerskiego, i oddał im p. Jaszczurowskiego, żeby go odstawili do policyi. Ci oczywiście pochwycili szanownego lekarza za bary i tak go poprowadzili, a tymczasem ten sam patrol wykrzykiwał potem głośno po ulicy Mikołajskiej. Oczywiście, że nietylko uwolniono Dra Jaszczurowskiego natychmiast, ale dla bezpieczeństwa osoby jego towarzyszył mu jeden z komisarzy policyjnych na dworzec kolei żelaznej, gdyż tenże odjeżdżać miał wezwany będąc do chorego. Tak więc potrzeba było opieki urzędnika policyjnego dla zabespieczenia się przed policyjnym patrolem. Działo się to przed godz. 11tą w południe.

— *Kronika* donosi, że w przeszłą sobotę zabrał patrol ze sklepu p. Rzący przy ulicy Szczepańskiej jakiegoś człowieka, nazwiskiem podobno Jareckiego, który mając złość osobistą do jednego z obecnych gości, wymierzył do niego z rewolweru, lecz kapiszon spadł, a napastnika rozbrojono. Donosi także o bardzo drobiazgowej rewizyi u p. Stanisława Michałowskiego przy ulicy Brackiej w d. 19 b. m. o godz. 5ej rano. Z książki meldunkowej przekonano się, że wszystkie osoby tam mieszkające były meldowane.

— *Gazeta Lwowska* utrzymuje, iż w d. 23 b. m. uwięziono we Lwowie Władysława Zagórskiego, jednego z dowódzców oddziałów powstańczych, znanego pod nazwiskiem Ostoi.

— Znane jest w świecie moskiewskim wyrażenie, że póty nie będzie dobrze, dopóki feldjeger nie będzie mógł zajechać z kibitką do którejkolwiek ze stolic europejskich i wywieść na Sybir króla albo księcia, coby śmiał się buntować przeciw Carowi, albo odmówić mu posłuszeństwa. W niektórych państwach europejskich poddano się już temu rygorowi, jeśli nie dosłownie, to przynajmniej obrazowo. I tak w Weimarze, owej stolicy, gdzie Schiller buntownicze pisał dramata, a inny poeta Goethe był ministrem, Sąd skazał lubo nie na Sybir, to na więzienie dwóch publicystów, że skarcili postępowanie W. Księcia Konstantego. W d. 19 b. m. stawał przed kratkami tamtejszego sądu p. Neuenhalm, redaktor czasopisma *Blaeter von der Saale* i publicysta Dr Bartholomaei, za to, że ten ostatni w pomienionem piśmie nazwał „niegodziwością“, iż W. Ks. Konstanty ukarał naruszenie granicy austryackiej, rabunek i zabójstwo na terytoryum austryackiem popełnione, aresztem trzech do pięciu dni tudzież surowem i zwyczajnem napomnieniem. Prokurator wysławiał szeroko wolność druku w Weimarze i na poparcie tych pochwał żądał ukarania obwinionych. Dr Böttger obrońca dowodził, że W. Ks. Konstanty nie jest członkiem rodziny wielkoksiążęcej weimarskiej, lecz tylko jest z nią spowinowacony, a w wyrazie „niegodziwość“ upatrywał tylko brak przymiotu pewnego, pewnej cnoty, wreszcie cechę pewnego czynu, lecz nie obrazę osobistą. Dr Bartholomaei dowodził zaś, że Rosya nie jest częścią Europy, a przeto tak w pojęciu ucywilizowanego świata jak i w praktyce niepowinien się do niej stósować kodeks krajowy, który tylko odnosi się pod względem cywilizacyi krwi do panujących europejskich. Sąd ani geograficznie, ani etycznie ani też prawnie nie podzielał tego rozróżnienia i skazał p. Bartholomaei na dwa tygodnie, a redaktora na tydzień więzienia.

---

REDAKTOR ODPOWIEDZIALNY I WYDAWCA
***Ksawery Masłowski.***

## Kurs papierów publ. i pieniędzy.

| Kraków 24 Grudnia. | żądają | płacą |
|---|---|---|
| Banknoty polskie za 100 złr. n. złp. | 393 | 387 |
| Ruble sr. nowe na m. pol. agio „ | 107 | 106 |
| Talary pruskie, za 150 złrn. tal. | 84¼ | 83¼ |
| Srebro nowe . . . . . . . . złr. | 118 | 117 |
| Półimperyały rosyjskie . . . „ | 9 80 | 9 65 |
| Napoleondory 20-fr. . . . . „ | 9 50 | 9 35 |
| Dukaty holenderskie ważne . „ | 5 66 | 5 56 |
| „ austryackie . . . . . „ | 5 66 | 5 56 |
| Listy zast. galic. nowe z kup. „ | 75 — | 74 — |
| „ „ „ stare „ . „ | 78 75 | 77 75 |
| Obligacye indemn. z kuponami „ | 72½— | 71⅓— |
| Akcye kolei gal. bez kup. | 199 | 197 |
| Pożyczka nar. z r. 1854 bez k. „ | 80¼— | 79¼— |
| Listy zast. polskie z kupon. złp. | 94 — | 93 — |

| Wiedeń 24 Grudnia. (tel.) | złr. | cent. |
|---|---|---|
| 5% Metaliki . . . . . . . . . | 73 | 10 |
| 5% Pożyczka narodowa . . . . | 80 | 30 |
| Akcye banku narodowego wied. | 786 | — |
| „ banku kredytowego . . | 184 | 10 |
| Losy 5% z r. 1860 . . . . . . | 92 | 70 |
| Srebro . . . . . . . . . . . | 117 | 75 |
| Londyn, 10 funt szterl. . . . | 117 | 80 |
| Dukat pojedynczy . . . . . . | 5 | 64 |

| Wiedeń 24 Grudnia. | | |
|---|---|---|
| *Pożyczka Skarbowa:* | | |
| 5% Metaliki na wal. austr. . . | 68 20 | 68 — |
| 5% Pożyczka narodowa . . . . | 80 10 | 80 — |
| 5% Metaliki na mon. konw. . . | 73 10 | 72 90 |
| 5% Oblig. ind. niższéj Austryi . | 88 — | 87 — |
| 5% „ „ węgierskie . . . | 75 50 | 75 — |
| 5% „ „ chorw. słow. bank. | 75 — | 74 50 |
| 5% „ „ galicyjskie . . . | 72 — | 71 50 |
| 5% „ „ bukowińskie . . | 71 50 | 70 75 |
| 5% „ „ siedmiogrodzkie | 72 50 | 72 — |
| 5% Pożyczka nowa wenecka . . | 93 50 | 92 50 |
| *Listy zastawne:* | | |
| 5% Banku narod. 6 letnie . . . | — | — |
| „ „ „ 10 letnie . . . . | 102 50 | 102 — |
| „ „ „ 12 miesięczn. . | — | — |
| „ „ „ losowane w w. a. | 86 10 | 85 90 |
| 5% Tow. kred. galicyjskie . . | 73 50 | 73 — |
| *Pożyczki Loteryjne:* | | |
| Losy poż. skarb. z r. 1839 całe . | 142 — | 141 — |
| „ „ „ z r. 1854 na 4% | 93 — | 92 75 |
| „ „ „ z r. 1860 całe . | 92 50 | 92 40 |
| Bilety rentowe Como . . . . . . | 21 — | 20 — |
| Losy Zakładu kredytowego . . | 141 30 | 141 10 |
| „ tryestskie na 4½% . . . | 114 — | 112 — |
| „ żeglugi par. na Dunaju . | 90 75 | 90 25 |
| „ Ks. Esterhazego na 40 złr. | 95 - | 94 — |
| „ Księcia Salm „ 40 „ | 36 25 | 35 75 |
| „ Księcia Palffy „ 40 „ | 34 — | 33 50 |
| „ Księcia Clary „ 40 „ | 32 75 | 32 25 |
| „ Hr. St. Genois „ 40 „ | 34 50 | 34 |
| „ Miasta Budy „ 40 „ | 31 — | 30 50 |
| „ Ks. Windischgrätz „ 20 „ | 20 — | 19 50 |
| „ Hr. Waldstein „ 20 „ | 20 50 | 20 — |
| „ Keglewicza „ 10 „ | 15 50 | 15 25 |
| *Akcye bankowe i przemysłowe:* | | |
| Akcye banku narod. austr. . . | 786 — | 784 — |
| „ zakładu kredytowego . . | 183 80 | 183 70 |
| „ żeglugi parowéj na Dunaju | 430 — | 428 — |
| „ kolei półn. Ces. Ferdyn. . | 1742 | 1740 |
| „ „ rządowéj . . . . . | 187 50 | 186 50 |
| „ „ zachodniéj Ces. Elżb. | 138 50 | 137 50 |
| „ „ Pardubickiéj . . . | 127 70 | 127 50 |
| „ „ Nadcisańskiéj . . . | 147 — | 147 — |
| „ „ Południowéj . . . | 252 — | 250 — |
| „ „ Galicyjskiéj . . . | 198 50 | 197 50 |
| *Kursa zagran.* (3 miesięczne) — Disconto miejscowe | | |
| Amsterdam 100 zł. hol. . . 3½ | — | — |
| Augsburg 100 zł. nadr. . . 5 | 100 25 | 100 — |
| Berlin 100 talar. . . . . . 4 | — | — |
| Frankfurt n. M. 100 zł. nadr. 5 | 100 25 | 100 — |
| Genua 100 lirów piem. . . 5 | — | — |
| Hamburg 100 marków . . 6 | 89 25 | 88 75 |
| Lipsk 100 talar. . . . . 4 | — | — |
| Liworno 100 lirów . . . 5 | — | — |
| Londyn 100 funtów . . . 6 | 118 10 | 117 90 |
| Paryż 100 franków . . . 7 | 46 50 | 46 40 |
| **Waluty:** | | |
| Cesarskie korony . . . . . . | 16 40 | 16 30 |
| „ pół korony . . . . . | — | — |
| „ dukaty na wagę . . . | 5 68 | 5 67 |
| „ „ obrączkowe . . | 5 68 | 5 67 |
| *Złoto al marco* . . . . . . . | — | — |
| Napoleondory . . . . . . . . | 9 51 | 9 50 |
| Suwereny . . . . . . . . . . | — | — |
| Fryderyki . . . . . . . . . . | 10 — | 9 95 |
| Luidory . . . . . . . . . . . | 9 80 | 9 75 |
| Suwereny angielskie . . . . . | 12 — | 11 95 |
| Imperyały rosyjskie . . . . . | 9 90 | 9 85 |
| Srebro . . . . . . . . . . . | 118 50 | 118 — |
| „ kupony . . . . . . . . | 118 50 | 118 — |
| Talary związkowe . . . . . . | 1 78½ | 1 77 |
| Pruskie bilety bankowe . . . | 1 78½ | 1 77½ |

| Lwów 23 Grudnia | | |
|---|---|---|
| Dukat holenderski . . . . . . | 5 61 | 5 56 |
| „ austryacki . . . . . . | 5 65 | 5 59 |
| Półimperyał rosyjski . . . . . | 9 71 | 9 56 |
| Rubel rosyjski . . . . . . . . | 1 86 | 1 83 |
| Talar pruski . . . . . . . . . | 1 79 | 1 77 |
| Listy zast. gal bez kup. wal. austr. | 73 10 | 72 35 |
| „ „ „ „ mon. kon. | 76 78 | 76 3 |
| Obligi indemn. bez kuponu . . . | 72 13 | 71 30 |
| Pożyczka narodowa bez kuponu | 80 50 | 79 83 |
| Akcye kolei żel. gal. Karola Lud. | 199 — | 197 33 |

| Warszawa 23 Grudnia. | | |
|---|---|---|
| Półimperyały . . . . . . . rubli | — | — |
| Obligi skarbowe . . . . . . „ | 80 8 | — |
| kupon . . . „ | — | 92⅚ |
| Listy zastawne III okresu . rubli | 14 20 | 14 14 |
| kupon . . . . . | — | ⅙ |
| Akcye kolei żel. warszawsko-wied. | 70 50 | — |
| „ „ „ warszaw.-bydgos. | 80 — | 80 — |

| Wrocław 24 Grudnia | | |
|---|---|---|
| Banknoty austr. w mon. nowéj . | 84 7/12 | — |
| Polskie bilety bankowe . . . . | 86 7/12 | — |
| „ Listy zastawne . . . . | 80¾ | — |
| Poznańskie Listy zastawne 4% . | — | — |
| „ „ „ 3½% | — | — |

| Paryż 21 Grudnia | | |
|---|---|---|
| Renta 3% . . . . . . . . . . . | 66 | 35 |

| Londyn 21 Grudnia | | |
|---|---|---|
| Konsole . . . . . . . . . . . | 91⅜ | |

## Pociągi osobowe na kolejach żelazn.

**Odchodzą:**

z *Krakowa* do *Wiednia* 7. rano; 3. 30 po południu — do *Warszawy* o 8. rano; — do *Mazek* 3. 20 po południu (gdzie nocuje) — do *Wrocławia* 8. rano; — do *Ostrawy* (przez Bogumin (Oderberg) do Prus) 8 rano — do *Lwowa* 10. 30 rano; 3. 30 wieczór — do *Wieliczki* 11. rano.

z *Wiednia* do *Krakowa* 7. 15 rano; 8. 20 wieczór.

z *Ostrawy* do *Krakowa* 11. rano.

z *Granicy* do *Szczakowy* 6. 30 rano; 11. 27 przed południem; 3. 15 po południu.

ze *Szczakowy* do *Granicy* 11. 16 przed południem; 3. 26 po południu; 7 56 wieczór.

ze *Lwowa* do *Krakowa* 5. 10 rano; 5. 20 wieczór.

**Przychodzą:**

do *Krakowa* z *Wiednia* 9. 45 rano; 7. 45 wieczór — z *Warszawy* 5. 13 po południu — z *Wrocławia* i *Warszawy* 9. 45 rano; 5. 27 wieczór — *Ostrawy* przez Bogumin (Oderberg) do Prus 5. 27 wieczór — ze *Lwowa* 2. 54 po południu; 6. 15 rano — z *Wieliczki* 8. 20 wieczór.

do *Lwowa* z *Krakowa* 9.23 rano; 6.40 wieczór.

---

## Od Administracyi „Czasu.“

# KALENDARZ DRUKOWANY ścienny,

zawierający lunacye, wschód i zachód słońca, ceny jazdy i przesyłek na kolejach, milowskaz kolei galicyjskiej, święta żydowskie i tabelki stęplowe, wyszedł już z druku i jest do nabycia **po cenie 25 centów.**

---

## Nowe utwory

**Władysława Żeleńskiego.**

Nakładem Księgarni

**JULIUSZA WILDTA**

**W KRAKOWIE,**

wyszły i są do nabycia po wszystkich Księgarniach:

**Dwie Pieśni,** „*Czarna Sukienka*,“ słowa K. Gaszyńskiego. — „*Do Polek*,“ słowa F. Żyglińskiego z towarzyszeniem fortepianu. Cena 50 kr.

**Rojenia Wiosenne,** słowa B. Zaleskiego, z towarzyszeniem fortepianu. Cena 70 kr. (3448--3)

---

## DWA POKOJE

**z meblami,**

przy ulicy Krupniczéj pod N. 17 są do wynajęcia. (3504--3)

---

**Wesołów dolny** w obwodzie Krakowskiem powiecie Wojnickim, dwie, mile od kolei żelaznej, przy szosie, graniczy z miastem Zakliczynem lanckor, rozległości do 500 mrogów, z której 300 morgów ornego pola a reszta lasu, pastwisk i kępy przy Dunajcu, gleba pszenna i

**Willa** przy plantacyi na Piasku pod Nrm 87 jest z wolnej ręki do sprzedania.

Bliższych wiadomości udzieli właściciel na miejscu. (3486-6-7)

---

DYREKCYA

**Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych**

**w KRAKOWIE**

zawiadamia Szanownych Panów Artystów, że Wystawa sztuki malarstwa, rzeźbiarstwa i architektury na rok 1864 otwartą zostanie z dniem **1ym Marca** w lokalu Towarzystwa przy ulicy Brackiej, w domu barona Larissa. Trwać będzie miesięcy dwa. Dyrekcya wzywając uprzejmie pp. Artystów, aby ze swemi dziełami na tę Wystawę pośpieszyć nieomieszkali, prosi zarazem, ażeby takowe nadesłać raczyli przed 15tym Lutego pod adresem:

***„Na Wystawę Sztuk Pięknych w Krakowie.“***

Przesyłkę Dyrekcya przyjmuje na koszt Towarzystwa, z tem zastrzeżeniem, że paki mają być oddawane na zwykłe pociągi lub wozy towarowe; ktoby zaś je chciał przesłać pociągami osobowemi, pośpiesznemi lub przez pocztę, sam winien opłacić, chyba, że paczka nie wiele waży, i tylko pocztą może być przesłaną, w takim razie Dyrekcya ponosi koszt transportu. — Przesyłki spóźnione, nadchodzące na dwa tygodnie przed zamknięciem Wystawy, przesyłający sam opłaci. (3469--3)

Kraków dnia 5 Grudnia 1863 r.

*Walery Wielogłowski,*
Sekret. Dyrekcyi.

---

Nowo otworzony

**SKŁAD**

# Herbaty i Czekolady

pod firmą

**B. WACHTEL**

W KRAKOWIE

przy ulicy Grodzkiej Nr. 62,

poleca szanownej Publiczności swoje zawsze świeże transporta najlepszych herbat karawanowych i zwyczajnych, w cenach najrozmaitszych.

Czekolad paryskich i drezdeńskich, wyrobów czekoladowych, czekolad homeopatycznych, rewalent i t. p.

Oprócz tego utrzymuje

**SKŁAD**

**TOWARÓW KORZENNYCH.**

**Sprzedaż hurtowna i cząstkowa.**

(3225-13-15)

---

## 22 LATA POWODZENIA

**COPAHINE MÉGE p. JOZEAU,**

Aptekarza na ulicy St. Quentin N. 22 w Paryżu

Lekarstwo to potwierdzone przez cesarską akademię medyczną, nagrodzone zostało złotym medalem przez szpitale paryzkie. W szpitalach londyńskich również przyjętem zostało. Jest to jedyna preparacya, mająca powierzchowność niezdradzającą tajemnicy, przyjemna dla smaku i łatwa do zażycia. W sześć dni najdłużéj leczy rzeżączki i wszelkie słabości zaraźliwe.

Skład w Krakowie u p. Brunona Miczyńskiego, — w Warszawie: u p. Galle, — i w Wilnie u p. Chróścickiego. (3199-10-13)

---

## Zawiadomienie.

C. k. ministerium wojny rozporządziło zabezpieczenie potrzebnych przedmiotów do umundurowania i uzbrojenia wojsk przy komisyjach mundurowych na rok 1864 w drodze ofertowej, jako to: wyrobów szmuklerskich i sznurkowych,
pilśniowych krawatek i florów na szyję,
tudzież wyrobów z piór,
pasomonikowych, mosiężnych i cynowych,
rękawiczek i guzików,
powrozów i dętych instrumentów,
zasuwek i kowalskich,
igieł i ostróg,
blacharskich i tokarskich,
z drzewa, szlusarskich i sitarskich,
terlic, szczotek i bednarskich,
skubanek (Charpie) i bawełny.

Dotyczące się dokładne obwieszczenie zawiera dodatek urzędowy dziennika lwowskiego, z którego także warunki odstawy i formularz oferty powziąść można.

Zresztą będą tak kontraktów, jakoteż osobliwsze jakości, dobroci i odbierania przedmiotów odstawy tyczące się warunki, przytem wzory opieczętowane przy komisyi mundurowej do obaczenia w pogotowiu trzymane.

Opieczętowane oferty, karty depozytowe na złożone wadia mają być odłącznie *najdalej do 10 stycznia 1864 o dwunastej godzinie* w południe, albo do c. k. ministeryum wojny, albo do jeneralnej krajowej wojskowej komendy podane.

Od c. k. jeneralnej krajowej wojskowej komendy. (2535 2-3)

Lwów dnia 14 grudnia 1863

---

Pod bardzo korzystnemi warunkami dla przemysłowców jest do pozbycia wieczyście:

## Plac obszerny na znaczne wodne fabryki

na rzece Rudawie w miejscu bardzo dogodnem i korzystnem, pod każdym względem znajduje się bowiem przy kolei żelazne o mil dwie od Krakowa, blizko granicy Królestwa Polskiego, ktoby więc zechciał takowy nabyć, poinformować się bliże można w Domu Komisowym pod firmą „Wgo Wielogłowskiego i Spółki w Krakowie“ — Jak również są do sprzedania piękne **PAWIE** sztuka 5 złr. wal. austr. (3532-2-3)

## KAMIENICA

dwóch-piętrowa dobrze zbudowana, przy głównej ulicy położona w dobrym stanie, jest do sprzedania z wolnej ręki z wypłatą zaraz lub później albo na raty, lub też na zamian na realność gruntową blizko miasta położoną.

Bliższe szczegóły udzielone zostaną w tymże Domu Komisowym Krakowskim.

---

**HANDEL**

# Korzeni i Win

**MIKOŁAJA JAWORNICKIEGO**

w Głównym Rynku pod L. 39

w domu Wgo *Kirchmayera*

**W KRAKOWIE,**

otrzymał świeży transport

# HERBATY

prawdziwej

**karawanowej**

**z Kazania,**

w paczkach oryginalnych oplombowanych po ¼, ½ i 1 funtowych po cenach 3, 4, 5, 6, 7 i 10 złr. w. a. (3147-8-)

---

## Syrop piersiowy biały.

Pod szczególnym nadzorem miastowego fizyka Dra Rillera wyrabiany i od król. Rządu w Wrocławiu do sprzedaży pozwolony, służy jako doświadczony środek w kaszlu, zastarzałéj chrypce, zaflegmieniu, kaszlu kurczowym i kokluszu, ułatwia wyrzucanie flegmy, łagodzi drażnienie w gardle i usuwa w krótkim czasie najsilniejszy kaszel.

**Cena** całej butelki zł. 2·20 w. a.
pół „ „ 1·10 w. a.

Skład główny w **Aptece pod białym Orłem,** (3472-2) ***A. Siedleckiego*** w Krakowie.

---

# OSTRYGI

**świeże**

nadchodzą co **drugi dzień** do Handlu (3511-5-)

**Edwarda Fuchsa.**

---

## Podarunek noworoczny 100.000 franków.

**Dnia 2 Stycznia 1864** odbędzie się ciągnienie wygranych nowéj gwarancyi ***Pożyczki Państwa na Premie,*** w którym znajdują się główne trafne na 100,000, 80,000, 70,000, 60,000, 50,000, 45,000, 40,000, 10,000, 5,000 franków i t. d. i t. d.

Sprzedaż tych obligacyi Państwa, jest prawnie dozwoloną w c. k. austryackich krajach. i można być zapewnionym, iż za tak małą wkładkę jak:

Złz. 2 austr. wal. za cały Los. — złr. 10 za 6 Losów. — złr. 20 za 13 Losów, trafić można każdą wygranę, która na te losy wypadnie.

Łaskawe zamówienia uskuteczniać się będą jak najpunktualniej i z zapewnieniem rzetelnej usługi w każdym względzie przez podpisany dom handlowy:

***Em. Dettour w Frankfurcie n. M.***
(Bank. et. Wechselgeschäft).

P. S. Zwraca się szczególną uwagę na tę okoliczność, iż powyższe ciągnienie jest ciągnieniem wygranych, a przeto za najmniejszą wkładkę w kwocie *Zł. 2 a. w.* można wygrać 100,000 franków. (3522—5—6)

---

## Trafne na Złotych:

### 105,000, 70,000, 35,000, 17,000, 14,000, 10,500 i t. d.

w srebrze muszą być wyciągnione w przeciągu najbliższych miesięcy w losowaniu wygranych Państwa, dozwolonem i gwarantowanem przez książęco Brunszwicki rząd. Podpisany, u którego znajduje się główny skład losów do powyższego losowania, został upoważniony do przesełania oryginalnych losów udziałowych (nie promes, certyfikatów lub t. p.) do nastąpić mającego ciągnienia **już 4 i 5 Stycznia 1864 r.** po cenie *zł.* 5 austr. w. i wykonywa zamówienia za nadesłaniem odpowiedniej należytości; a ponieważ prawdopodobnem jest, iż ze względu widoków na wielkie wygrane a bardzo małej wkładki, — udział w tem losowaniu bardzo wielki będzie, przeto uprasza *o jak najspieszniejsze* nadsełanie obstalunków bezpośrednio, które przyrzeka natychmiast uskutecznić, opłacone (franco). (3527 3 4)

Zaraz po wyjściu urzędowych list, będą takowe udział biorącym przesłane, plany gry do obstalunków dołączane. Uprasza się o nadsełanie listów w niemieckim języku.

**A. Grünebaum.**
(Schäfergasse 11, nächst der Zeil)
w Frankfurcie n. M.

---

## 100,000 franków

główna wygrana

## najnowszéj Pożyczki na premie,

w ciągnieniu **2 Stycznia 1864 r.,**

w ogólnéj ilości **18** milionów franków, które rozdzielone są pomiędzy **400,000** trafnych.

Główne wygrane są: 5 po 100,000, 2 po 80,000, 70,000, 60,000, 2 po 50,000, 45,000, 40,000, 20,000, 2 po 10,000, 2 po 5,000, 4,000, 253 po 1,000, itd., aż do najmniejszéj wygranéj na 46 franków.

1 los opatrzony serya i numerem wygrywającym do powyższego ciągnienia kosztuje . . . . . . . . . . 2 złr. w. a.
3 losy dto dto dto . . . . . 5 „ „
6 losów dto dto dto . . . . . 10 „ „

Łaskawe zamówienia uskutecznia podpisany Dom handlowy rzetelnie jak najspieszniéj, a po odbytem ciągnieniu, przyrzeka przesłać natychmiast listy ciągnienia wszystkim biorącym udział — bezpłatnie.

**Joh. Georg Lussmann, jun.,**
„(Staats-Effecten Handlung) in Frankfurt a. M.“

***NB.*** Wszystkich w tym dzienniku ogłaszanych losów nabyć można u podpisanego jak najtaniéj. (3480-5-7)

---

**Ciągnienie dnia 2 Stycznia 1864.**

Główna wygrana 250,000 złr. — Główna wygrana 250,000 złr.

## PROMESS

(3475-5-7)

NA

# LOSY KREDYTOWE

po cenie **3 złr. 50 c.** i 50 c. za stępel,

dostać można w Kantorze wymiany pieniędzy

***Alberta Mendelsburga***

w Krakowie, w Rynku głównym pod L. 52.

**Ciągnienie dnia 2 Stycznia 1864.**

---

HANDEL POD FIRMĄ:

# STANISŁAW FEINTUCH

**W KRAKOWIE**

Główny Rynek, Szara Kamienica Nr. 45,

utrzymujący umyślnie odosobniono od innych towarów w przyległym kantorze wymiany pieniędzy

# SKŁAD HERBATY

zawiadamia, iż otrzymał znaczny transport tegorocznej świeżej

**herbaty czarnej, kwiatowej i zielonej,**

po cenach od złr. 2 do 8 za funt wagi wied.

(1 funt wiedeński = blizko 1½ funta wagi pols.)

Najgłówniej poleca — z zaręczeniem wybornego smaku i pięknego zapachu — następujące od Szanownej Publiczności z zadowoleniem kupowane gatunki:

| | | funt | złr. | | kr. | |
|---|---|---|---|---|---|---|
| N. 1. | Czarna | funt | złr. | 2 | kr. — | na wagę lub w oryginalnych paczkach |
| N. 2. | Item | „ | „ | 3 | „ — | |
| N. 3. | Item | „ | „ | 4 | „ 50 | |
| N. 4. | Kwiatowa | „ | „ | 6 | „ 50 | |
| N. 5. | Sam kwiat | „ | „ | 8 | „ — | w oryginalnych blaszanych puszkach |

Obstalunki zamiejscowe z przedpłatą pocztową (per Nachnahme) bezzwłocznie uskuteczniają się. (3260-15 20)

---

# Sławny Balsam Vetoryniego.

Ten nieporównany, przez różne Towarzystwa uczone sprobowany i dla zadziwlającéj skuteczności w rozmaitych słabościach od lat wielu w kraju i za granicą używany środek, bez reklam i przechwałek z każdym dniem niezbędniejszym i poszukiwańszym się staje.

Części ciała słabością nerwów, kurczem, reumatyzmem itp. dotknięte i tak zwany tic douloureux w najkrótszym czasie nacieraniem zupełnie uzdrawia, fluksy, ból zębów i głowy cudownie prawie odejmuje, w szkorbucie zastępuje wszelkie najbardziéj zalecane środki. *Na rany wszelkiego rodzaju* okazał się środkiem najskuteczniejszym, i dla tych swoich nadzwyczajnych własności w lazaretach wojskowych wiedeńskich od roku 1859 ciągle z najlepszym skutkiem jest używanym, jak dowodzą liczne i pochlebne zaświadczenia najznakomitszych lekarzy złożone w każdym głównym Składzie.

Jako środek hygieniczno-toaletowy ma także niepośledniе miejsce, albowiem używając go w czwartéj części z wodą nietylko niszczy piegi, ale utrzymuje skórę w czerstwości i gładzi zmarszczki. — Do płukania ust z wodą użyty, sęby od psucia szczególniéj tak zwanéj caries zachowuje, nieprzyjemny odór zupełnie oddala i dziąsła wzmacnia.

Opis używania załączony jest przy każdéj flaszce. Kroplami na gorącą łopatkę puszczony, najprzyjemniejszą woń wydaje.

**Flakon balsamu kosztuje 1 złr. 50 centów.** (3151-7-)

Skład główny utrzymują:

W KRAKOWIE: p. **J. Jahn,** p. **J. N. Walter** i p. **Molędziński** apt. pod „Barankiem.“ — W LINCU pan **I. E. Vielgath i syn** i p. **Hofstätter.** — We LWOWIE: p. **Adolf Berliner** dawniéj *Laneri*, p. **P. Mikolasch** apt. i p. **Bonifacy Stiller.** — W OPAWIE pan **Adolf Hanke.** — W OŁOMUŃCU p. **Gerhauser.** — W PESZCIE p. **I Töreck** i p. **A. Thalmayer.** — W PRADZE p. **J. Fürst** apt. pod „białym Aniołem,“ pan **Fragner,** pan **F. Fürst,** p. **Nentwich,** i p. **Vszetěczka.** — W PRESZBURGU p. **Fr Heinvicl.** — W SALZBURGU p. **I. Hinterhuber** i p. **G Bernhold** — W SANOKU pan **J. Jaklitsch** — W RZESZOWIE **J. Schaitter i Sp.** W WIEDNIU pan **I. D. Pohlmann** „pod złotym Jeleniem“ i p. **F. X. Pleban,** dawna c. k. Wojenna Apteka, p. **J. Weiss,** apteka „pod Murzynem,“ apteka „pod Królem Węgierskim,“ — W BERNIE pp. **Schottola & Kropatschek.** — W ALTONIE: **Priester.** — W HAMBURGU: **Louis James Mayor,** — W NOWYM JORKU p. **Berendtsohn.** — W WASZYNGTONIE: **Juliusz Lesser.**

Na prowincyi mają go:

w BIAŁEJ p. R. Fijałkowski, — w BILSKU p. J. Hanke i p. G. Johanny apt. pod „Czarnym Orłem.“ — w BOCHNI pan Paweł Niedzielski, — w BUCZACZU p. Lipschütz i pp. Kodrębski & Kercel, — w BURSZTYNIE p. Nęcki aptek., — w BRODACH p. W. H. Kläber i p. Neustein aptekarz, — w BRZEŻANACH p. E. Moerl i p. Fadenhech apt. — w BRZOSTKU p. Porfiry Ziemiewicz apt. — w CIESZYNIE p. Schröder, — w LIMANOWEJ p. J. Hawerland, — STRUMIENIU p. Różycki. — w CZERNIOWCACH p. J. Różański i p. Ignacy Schnürch, — w DEMBICY p. Józef Masłowski aptek. — w DZIKOWIE p. Narcyz Giżycki, — w FOLTICZENI p. C. Worcel, — w GLINIANACH p. Hołm apt. — w GRÓDKU p. Tomaszewski apt. — w HUS-SIATYNIE p. Grzybowski apt. i p. Feliks Michalewicz, — w JAROSŁAWIU p. J. Rohm apt., — w JAWOROWIE p. Gawlikowski kup. — w KAŁUSZU p. Szlesinger apt., — w KAMIEŃCU PODOLSKIM p. D. Petalas apt., — w KENTACH p. S. Mrozowski — w KOMARNIE p. Emperle, — w KOŁOMYI p. Kupfermann p. Jan Sidorowicz apt, — w KRAKOWIE Apteka „pod złotym Słoniem,“ — w KRAKOWCU p. Dobrzański poczmistrz — w KROŚNIE p. W. L. Chodacki apt. — w KRZESZOWICACH p. Steblik, — w LEŻAJSKU p Maresch apt. — w LUBACZOWIE p. Maresch aptekarz — we LWOWIE p. Horn, p. Ebenger aptekarz „pod Węgierską koroną,“ p. Rucker apt. dawniéj Tomanek, Apteka „pod złotym Lwem i Apteka pod złotym Słoniem, — w ŁAŃCUCIE p. Swoboda aptek, — w MOŚCISKACH p. J. Szalbot aptek. — w NAROLU p. Federbusch, — w OŚWIĘCIMIE p. Władysław Polaszek aptekarz — w PRZEMYŚLU p. Bayer i p. Nahlig aptekarze, i p. Praczyński, — w PRZEMYŚLANACH p. Międlicki, aptek. — w PRZEWORSKU p. Feliks Świtalski aptek., — w RAWIE p. Diestel aptek. — RADZIECHOWIE pan Aleksander Jaśkiewicz aptekarz. — w ROZDOLE p. Kornberger aptekarz. — w RYMANOWIE p. E. M. Burski apt. — ROZWADOWIE p. Karol Marecki, — w SAMBORZE p. Gilatowski, p. Riedl i Kriegseisen aptekarze, — w SOKALU p. Mussil apt., — w SKAŁACIE pan Dziembowski aptekarz, — SOKOŁOWIE p. Danczak apt. — w STRZYŻOWIE p. Zajączkowski apt. — w N. SĄCZU p. Kosturkiewicza spadkobiorcy, — w STANISŁAWOWIE pan W. Majewski i pan I Świtalski aLekarze, — w STRYJU pan Edward Kornberger aptekarz, — w SĘDZISZOWIE p. Jan Kownacki apt. — w SIENIAWIE pan Edward Mańkowski apt. — w TARNOPOLU p. A. Morawetz, — w TARNOWIE p. J. Jahn. — w TURCE p. M. Piątek aptek. — w WADOWICACH pan Gorecki i Apteka cyrkularna — w WIELICZCE p. F. J. Wontorek, — w ZALESZCZYKACH p. J. Kodrębski. — ZATORZE p. Winnicki apt. — w ŻÓŁKWI pan Krzyżanowski apt., — w ZŁOCZOWIE p. Petesch apt. — w ŻURAWNIE p. Postępski apt.

PP. Przedsiębiorcy, którzyby sobie życzyli mieć ten balsam w swoim składzie, raczą się zgłosić do jednego z głównych Składów powyżéj umieszczonych.

---

Najnowszy aprobowany

**Wynalazek**

Ck. uprzyw.

# Tłuszcz na skóry,

działający na nieprzemakanie obuwia ze skóry, rzemieni, ubrań na konie, nareszcie skór powozowych, (3046-13-20)

z Fabryki

*F. Voglmayera i Spółki*

w WIEDNIU.

Skład: w mieście „Seilerstätte“ 957.

Cena puszki cynowéj ¼-funtowéj 65 centów, ½-funtowéj 1 złr. 20 c., 1-funtowéj 2 złr. 20 cent. w. a.

Za opakowanie rachuje się 10 c.

Na prowincyi utrzymują: W Krakowie p. ***J. Janhn,*** — we Lwowie p. *Fer. Pawlik,* — w Rzeszowie p. *J. Schaitter i Spółka,* — w Tarnowie p. *J. Jahn,*

## *Abrahám's Porte-Voix*
(en Miniature à Paris),
# GŁUCHOTA.

Nowo odkryty akustyczny instrument dla cierpiących na słuch, który swoją skutecznością wszystko dotąd wynalezione przewyższa, jest podług ucha zrobiony, ledwo widzialny, gdyż tylko 1 centimetr grubości posiada, a działa bardzo skutecznie, że po zaaplikowaniu go osłabiony organ swą działalność odzyskuje tak dalece, iż chorzy mogą wygodnie brać udział we wszelkich konwersacyach, i szumienie w uszach zupełnie ustaje; jednem słowem, wynalazek ten zasługuje na powszechną uwagę.

Cena jednéj pary akustycznego instrumentu ze srebra kosztuje . . . . . 8 złr.
Taki sam pozłacany . . . . . . 11 złr.

Opis i zastosowanie jego przy każdym pudełku się znajduje. Jest do nabycia w głównym składzie na Galicyę w Aptece „pod Słoniem“ p. ***E. Stockmara*** w Krakowie. (3399-5-)

☞ Z przesyłką pocztową o 10 centów więcéj.

Z rozlicznych świadectw o skuteczności małych Instrumentów na Głuchotę, załącza się niektóre listy wydane przez osoby, które takowe używały.

---

## Komisyjne zlecenia na prowincyi

do zakupna wszelkich artykułów handlowych i przedmiotów do domowego użycia służących, uskutecznia czy to na pojedyńcze sztuki czy też na większe partye jak najlepiej i najtaniej i poleca się z tego względu P. T. panom kupcom i prywatnym

**Ig. Brauner,**
komisant i ajent w Wiedniu
Leopoldstadt kleine Ankergasse Nr. 10.
☞ Listy franko. (3418-9-12)

---

## Maurycy Blau, młodszy
w Krakowie, Rynek L. 51,
## i Jakób Epstein
we Lwowie, ulica śtej. Anny pod L. 357,

zajmują się podniesieniem nowych kuponów na obligacye indemnizacyjne krakowskie i lwowskie, oraz wypłatą takich kuponów i wymianą obligacyj krakowskich na lwowskie i odwrotnie za mierną prowizyę. (3333-8-9)

---

Znany zaszczytnie
## Nauczyciel muzyki
szuka umieszczenia w jakim domu obywatelskim. Tenże udziela oprócz gruntownej nauki gry na fortepianie, nauki śpiewu i sztuki kompozycyi także naukę RYSUNKÓW. — Bliższa wiadomość w księgarni *Pelara* w Rzeszowie. (3517-2-3)

---

## BIAŁY KLÉJ W PŁYNIE.

Do klejenia papieru, tektury, porcelany, szkła, marmuru, drzewa, korka, etc.

Cena od 60 centymów do jednego franka za flakonik.

## PROSZEK RUBINOWY.

Nieskończenie użyteczny do naostrzania brzytew, polerowania metali, bielenia zębów etc. Cena jeden frank za flakonik.

Nabyć można w Warszawie u p. *Galle* — w Krakowie u p. *Bruno Miczyńskiego* — i w Wilnie u p. *Chróścickiego*. (3210-11-13)

---

## PASTYLKI PIERSIOWE
### ze soku głowiastéj sałaty i laurowych liści.

Są to wyborne cukierki złożone z dwóch substancyj znanych w medycynie ze swych własności łagodzących i uśmierzających skutecznie kaszle, rozjątrzenie w piersiach, katary uporczywe. — Cukierki te łącznie z Syropem Nadfosforanu wapna używają się dla uśmierzenia mocnego kaszlu połączonego z odpluwaniem i kokluszu.

Dostać można w aptekach: PP. *Molędzińskiego* w Krakowie; *Chróścickiego* w Wilnie; *Marcińczyka* w Kijowie, *Rukera* we Lwowie *Mrozowskiego* w Warszawie; *Elsnera* w Poznaniu, i innych. (3209--13)

---

**D**o domu obywatelskiego na WIEŚ w obwód Tarnowski poszukuje się osoby niezależnéj, do towarzystwa słabowitej osoby, któraby oraz trudniła się zarządem domu. — O bliższe szczegóły zgłosić się można na ulicy Sławkowskiej Nr. 240 na drugiem piętrze. (3514--3)

---

**3 Ogiery młode** krwi orientalnej, chowu krajowego są do sprzedania. (3572-2 3)

Bliższą wiadomość udzieli p. ***Maurycy Hebenstreit*** w Dembnie, ostatnia poczta Brzesko.

---

## Wiadomość dla Lekarzy.
## Syrop Dra Forget.

**Sirop du Dr. FORGET** używa się z najpomyślniejszym skutkiem przeciw *kaszlom uporczywym, katarom, kokluszowi, nerwowej irytacyi naczyń płucowych i wszelkim cierpieniom piersiowym.* Lekarze paryzcy za-wsze z pomyślnym skutkiem go przepisują. Łyżeczka od kawy jest dostateczną. Dostać można w *Paryżu* u Dra. Chable, ulica Vivienne, 36; w **Krakowie** u pana *Bruno Miczyńskiego*, *w Warszawie* w składzie materyałów aptecznych p. Galle; we *Lwowie* u p. *Ruker*. (3252-10-12)

---

O otrzymaniu **z pierwszej ręki** świeżego Transportu
**czarnej, żółtej i zielonej**
# KARAWANOWEJ HERBATY
w gatunkach wyborowych,

niniejszem donosząc, podpisany DOM HANDLOWY zawiadamia równocześnie, iż takowa sprzedaje się u niego po cenach

**od dwóch do dziesięciu złr. za funt wagi rosyjskiej.**

☞ Biorący na raz **dziesięć funtów Herbaty** jednej ceny, otrzymuje **w dodatku jeden funt** z tego samego gatunku.

**Dom Handlowy pod firmą:** (3467--46)

## *Antoni Hoelcel* w KRAKOWIE.

---

**N**iedawno temu ogłosiliśmy w naszym dzienniku list JO. Księcia Auersperga, traktujący o nadzwyczajnych skutkach, jakie Kwizdy Płynem restytucyjnym dla koni osiągnięte zostały.

Znowu mieliśmy sposobność widzieć podobny list od osoby w ekonomicznym świecie Królestwa Czeskiego znakomitéj, który to list w interesie panów Ekonomów Właścicieli koni podajemy dosłownie:

*„Szanowny panie Aptekarzu!* Ponieważ pański Korneuburgski Proszek dla bydła tak u moich koni jakotéż i bydła rogatego szczególne okazał skutki, a pański Płyn restytucyjny u koni przy zapaleniu żył, otrętwiałości nóg również był nadzwyczaj skutecznym, i po każdem dłuższem jeżdżeniu, nacieranie tym płynem, koniom bardzo służyło, upraszam pana za pobraniem, przysłać mi odwrotną pocztą znowu 10 wielkich paczek pańskiego proszku dla bydła i 6 flaszek płynu.

Zostaję z szczególnem poważaniem, (3544——2)

***Baron Schell.***

5 Grudnia 1863 r. Zamek Kallatsy przy Budweis, poczta Moldauthein.

Składy tego c. k. uprzywilejowanego Płynu Restytucyjnego i proszku Korneuburgskiego utrzymuję:

☞ **w Krakowie, p. *M. Jawarnicki*, p. *J. Jahn* i p. *J. Wentzel*. — w Warszawie, p. *Jakub Pik*.**

w *Białej* p. Keller. — w *Bilsku* p. S. A. Stanko apt. — w *Bochni* p. Paweł Niedzielski w *Bobrce* p. Czarnik apt. — w *Brzeżanach* p. J. Margulies, p. Dunikowski apt. — w *Bełzie* p. Hrymak — w *Brodach* p. Kosicki — w *Buczaczu* p. Kerczel i p. Kodrębski — w *Czerniowcach* p E. Schnirch — w *Dzikowie* p. S. Bodziński — w *Kołomyi* p. M. Bolchower — w *Leżajsku* pan J. Hirschfeld — w *Limanowie* p. A. Müller — w *Makowie* p. Mayer apt. — w *Myślenicach* p. A. Łoczyński — w *Nowym-Targu* p. L. Kamieński — w *Nowym-Sączu* pani Kosterkiewiczowa wdowa — w *Przeworsku* p. S. Keljer — w *Przemyślu* pp. Geidetschka i Syn et Edward Machalski — w *Rzeszowie* p. J. Schaiter i Syn — w *Radziechowie* p. Jaśkjewicz apt. — w *Rozwadowie* p. Karol Marecki — w *Stanisławowie* p. R. Świtalski dawniej Tomanek — w *Tarnowie* p. J. Jahn — w *Tarnopolu* pp. A. Morawetz i C. Latnik — w *Wadowicach* p. A. Foltin — w *Wieliczce* p. B. Wontorkowa wdowa — w *Zaleszczykach* p. Józef Kodrębski i Spółka. — w *Oświęcimie* p. St. Dołkowski.

---

## Dwa bardzo korzystne przedsiębiorstwa
# w zdrojowisku Szczawnicy:

1. **Dla dostarczania owczej i koziéj żętycy, także mleka krowiego,** na potrzebę lecz nicządla gości zdrojowych — przybywających każdego lata do zdrojów Szczawnickich, jest pożądany przedsiębiorca, dobrze obeznany z umiejętnem wyrabianiem żentycy, i temu na użytek oddana będzie **bezpłatnie** Żentyczarnia z wszelkim do niéj należnym przyrządem, li za złożeniem odpowiedniéj kaucyi; a nadto mieć może w Szczawnicy tę korzyść, że mleka wszelkiego rodzaju potrzebnego do wyrabiania żentycy, tanio nabędzie sposobem dobrowolnego porozumienia się z licznemi miejscowemi właścicielami krów, kóz i owiec.

2. **Dla zaopatrzenia pościelami liczne mieszkania w zdrojowisku Szczawnicy** t. j. siennikami, materacami, prześcieradłami, poduszkami i kołdrami, tudzież **dla utrzymania w czystości i częstego odmieniania bielizny pościelnej,** pragnie zarząd zakładu zdrojowego powierzyć ten przedmiot obsługi przedsiębiorcy zaopatrzonemu odpowiednim inwentarzem, któremu ninejszem zapewnia cały dochód z wynajmu pościeli.

Chcący zasięgnąć bliższych wiadomości o jednem lub drugiem przedsiębiorstwie, udać się zechce wprost do Dyrekcyi Zakładu Zdrojowego w Szczawnicy (poczta Szczawnica). (3440-4 )

---

## Przeciw wszelkim zastarzałym kaszlom,

cierpieniom piersiowym, zadawnionej chrypce, cierpieniu szyi, zaflegmieniu płuc, katarowi żołądka, jest najlepszym środkiem

| Cena: | | |
|---|---|---|
| Całéj flaszki | po | 6 złr. |
| ½ „ | „ | 3 „ |
| ¼ „ | „ | 1·50 |

Za opakowanie do przesyłek 20 kr. więcej.

# Syrop biały piersiowy
p. ***G. A. W. Mayera,***

| Cena: | | |
|---|---|---|
| Całéj flaszki | po | 6 złr. |
| ½ „ | „ | 3 „ |
| ¼ „ | „ | 1·50 |

Za opakowanie do przesyłek 20 kr. więcej.

**który w bardzo licznych wypadkach nigdy bez pożądanego skutku nie był używanym. Syrop ten działa zaraz po pierwszem użyciu bardzo dobroczynnie, szczególniej w kaszlu kurczowym i kokluszu, ułatwia wyrzucanie zastałéj flegmy, łagodzi w ten moment drażnienie w krtani i wstrzymuje w krótkim czasie wszelki kaszel, nawet tak niebezpieczny kaszel suchotni, i plucie krwią.**

**Jedyny Skład** w KRAKOWIE na Galicyę znajduje się w Aptece pod „złotym Słoniem“ u pana ***Ernesta Stockmara.***

(3144-11-)

**Świadectwa:**

Długi czas scierpiałem na nieznośny ból piersi połączony z mocnym kaszlem, tak iż od tygodnia nie byłem w stanie żadnej czynności przedsięwziąść; wszelkie dotąd używane środki okazały się bezskutecznemi; po użyciu kilku flaszek białego syropu piersiowego z fabryki pana G. A. W. Mayera doznawałem widocznie codziennego polepszenia, tak iż teraz jestem zupełnie zdrowym.

Czując dozgonną wdzięczność dla wynalazcy, polecam ten środek najsumienniej wszystkim podobnie cierpiącym. — Freyberg dnia 30 Maja 1863. *G. Müller.*

Będąc dręczony od lat kilku mocnym kaszlem połączonym z pluciem krwi, który mnie tak dalece osłabił, iż moich czynności niemógłem wykonywać, na wielokrotne zalecanie zacząłem używać syropu piersiowego p. Mayera; i w krótkim czasie osiągłem ten pożądany skutek, żem zupełnie do zdrowia przyszedł. Polecając ten tak świetny wynalazek Pański wszystkim z cierpiącej ludzkości zostaję z winnym szacunkiem.

Kronstadt dnia 20 Lutego 1863. *S. Herter*, Fotograf.

Podobnych świadectw znajduje się tysiące, które mogą być każdego czasu w głównym składzie przejrzane.

PRZESTROGA. Ponieważ przez wielkie wzięcie, jakie mój syrop dla swéj skuteczności w całej niemal Europie posiada, spowodował licznych naśladowców, przeto się ostrzega Szanowną Publiczność, ż każda flaszeczka opieczętowana ma moją firmę na laku wyciśniętą, i tylko jedynie prawdziwy w aptece pod złotym Słoniem u p. Stockmara się znajduje.

---

## Drèsde. — Hôtel de France.

Cet hôtel, tenu par un français, serange sous tous les rapports en premièr-ligne, néanmoins on peut y vivre très convenablement pour un Thaler par jour comme pensionnaire au mois; pour ce prix on reçoit le matin café ou thé, dîner table d'hôte et le logement.

Les lits sont grands et larges à la manière française, les chambres son bien aërées, la cuisine est distinguée; on y parle lepolonais, de même on y trouve le „Czas,“ „l'Indépendance belge,“ et autres journaux allemands et français. Les prix en rapport de tout cela sont très proportionnés, on peut dire plus que modestes. 3131-19-26)

***Louis Raffarra.***

---

## CHEFS-D'ŒUVRE DE TOILETTE!
## (Najsłynniejsze środki toaletowe!)

Wzięte w opiekę na dworach Cesarskich, Królewskich i Książęcych, zaszczycone przywilejami, patentami i medalami!

**Dra Béringuiera**
# SPIRYTUS KORONNY
(Quintessenz d'Eau de Cologne). Orygin. flaszka **1 złr. 25 kr.**

Najdoskonalszego gatunku nietylko jako nieoszacowane pachnidło i woda do mycia, ale także jako znakomity środek lekarski ożywiający i wzmacniający siły żywotne.

**Dra Med. BORCHARDTA**
# MYDŁO ZIOŁOWE,

do upiększenia i poprawienia płci, wypróbowany środek na wszelkie nieczystości skórne. używane z wielką korzyścią w kąpielach wszelakiego rodzaju ☰ w opieczętowanych oryginalnych paczkach, po 42. kr. ☰

**Dra Béringuiera**
## Roślinny środek do farbowania włosów.

(Kompletny w étui z szczotkami i miseczkami, 5 złr. w. a)

Uznany jako *zupełnie odpowiadający* celowi i całkiem *nieszkodliwy*, aby ufarbować trwale tak zarost głowy i brody jakotéż i brwi w wszelkich możliwych odcieniach.

**Prof. Dra Lindes**
## Roślinna Pomada woskowa,

nadaje połysk i elastyczność włosom, jest wypróbowanym środkiem do utrzymania rozdziału ☰ W oryginalnych sztukach po 60 cent. ☰

**Dra Béringuiera**
## OLEJEK DO WŁOSÓW Z KORZENI ROŚLIN.

w flakonach na dłuższy użytek wystarczający, po 1 złr., składający się z najodpowiedniejszych ingredyencyj roślinnych na utrzymanie, wzmocnienie i upiększenie zarostu głowy i brody, jakotéż w celu ustrzeżenia się od tak przykrych liszajów i łuszczeniu się skóry.

**Dra Suin de Boutemard**
## Pasta do zębów,

w 1/1 i 1/2 paczkach po 70 i 35 centów.

Najtańszy i najwygodniejszy i najpewniejszy środek do utrzymania i czyszczenia zębów i dziąseł, — przyczynia się równocześnie do nadania dobroczynnéj czerstwości całéj wklęsłości ust.

# Balsamiczne Mydło oliwne,

jako środek do codziennego umywania łagodnie działający, może być poleconym jak najusilniéj nawet Damom i Dzieciom płci najdelikatniejszéj.

☰ Paczka oryginalna 35 centów. ☰

**Dra Hartunga**
## Olejek z kory Chiny,
z wywaru najlepszéj kory Chiny i olejków wonnejących na zakonserwowanie i upiększenie włosów, (po 85 cent.)

**Dra Hartunga**
## POMADA ZIOŁOWA,
z pobudzających, pożywnych soków i ingredyencyi roślinnych na wznowienie i wzmocnienie porostu włosów, (po 85 cent.)

☞ Wszystkie wyż przytoczone przedmioty, utwierdzone swemi chwalebnemi własnościami, sprzedają **pod zaręczeniem tożsamości** wyłącznie tylko następujące firmy:

w KRAKOWIE jedynie pan **Józef Bartl**, jakotéż:

W *Białej* pp. Józef Berger i Karol Dembski, — w *Brodach* p. Ewa Kornfeld. — w *Brzeżanach* p. B. Fadenhecht. — w *Buczaczu* p. Lipschütz i pp Kodrębski et. Kercel, — w *Czerniowcach* pp. Ig. Schnirch i Józef Różański, — w. *Czortkowie* p. Mojżesz Fränkel — w *Drochobyczy* p J. Rosenheim — w *Gorlicach* p. Walery Rogowski apt., — w *Gródku* p. Tomaszewski apt. — w *Grybowie* p. Alojzy Muszyński, — w *Jarosławiu* p. Rohm apt. — w *Jaśle* p. Ig. Łukasiewicz apt., — w *Jassach* p. Michał Neumann, — w *Kaliszu* p. Stanisław Hildebrandt aptek. — w *Kołomyi* pan Schaje Hermann, — w *Kentach* p. G. Streya, — w *Kopeczyńcach* p. X. Wierzchowski apt. — we *Lwowie* pp. J. F. Kleina wdowa et. Gebhardt, p. Bonifacy Stiller, p. Zygmunt Rucker apt., p. Fryd. Schubuth, p A. Berliner apt. (przedtem Laneri), i p. Piotr Mikolasch — w *Lipsku* p. Robert Barański apt., — w *Manasterzyskach* p J. Lipschütz — w *Myślenicach* p. Franciszek Stanisz, — w *Nowym-Sączu* pp. Trager et. Gutmann, — w *Nowym-Targu* p. Karol Laur, — w *Przemyślu* p. Edward Machalski, — w *Przemyślanach* p. St. Miedlicki, — w *Przeworsku* p. Feliks Świtalski apt, — w *Radowcach* p. Karol Teichmann, — w *Rzeszowie* p. Ignacy Scheiter i Spółka, — w *Sadogórze* p. A. St. Bursa, — w *Sanoku* p. Jan Zarewicz, — w *Samborze* p. J. Rosenheim, — w *Sędziszowie* p. Jan Kownacki, — w *Stryju* p. J. Germann apt., — w *Sniatynie* p. M. Niemczewski, — w *Skałacie* p. Wład. Dietz, — w *Sokalu* p. A. W. Grot, — w *Stanisławowie* p. R. Świtalski apt, dawniej Tomanek, — w *Tarnowie* p. J. Jahn, — w *Tarnopolu* p. Markus Śliwka, — w *Turce* p. A. Czyrniański, — w *Wadowicach* p. F. Foltin, — w *Zaleszczykach* p. Józef Kodrębski, — w *Złoczowie* p. Andrzej Gottwald, — w *Żółkwi* p. Resie Barbag, — w *Żurawnie* p. Władysław Postępski. (3345-3-)

---

## Raty przypadające Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu w Królestwie Polskiem,

wypłaca na żądanie tamtejszych Obywateli, Dom bankierski w Krakowie, (3533-4-6)

## ANTONI HOELZEL.

---

## Kto na Loteryi wygrać chce,

ten niech stawi podług mojej właściwej sekretnej metody. Najświetniejsze rezultaty, nad wszelkie spodziewanie będą następstwem. Dodaję przytem, że c. k. Loterya Austryacka jest najkorzystniejszą, w jaką grać, jeżeli się na nią stawpodług mojej metody; żadna zagraniczna Loterya, ani obce losy nie nastręczają tak bardzo wiele rozmaitości jak c. k. Loterya; lecz niestety wiedzą o tem i znają to, tylko *bardzo mało ludzi!*

Na frankowane zapytania, do których przyłączone są 20 centów w dobrych papierkach 10cio-centowych, jestem gotów udzielić w języku niemieckim bliższych szczegółów, to jest warunków. Na listach proszę dopisać: *„persönlich zu übergeben“* (oddać do własnych rąk); nie frankowane listy nieprzyjmują się.

☞ Przytem *zwracam jeszcze uwagę*, że te osoby, które już dawniej a to przed 14 Października r. b. moją właściwą metodę otrzymały, za frankowanem przysłaniem kosztów pisania w kwocie w dobrych papierkach 10cio-centowych i przyłączeniem w dowód odcinka z mojej właściwej metody dawniej otrzymanej, otrzymają udzielony nowy szczegół mojej metody, *bardzo ważny*, bardzo korzystny a niedawno przezemnie wynaleziony.

NB. PRZESTROGA. Z wszelkiemi ogłoszeniami podobnej treści, na których nie znajduje się cały mój podpis, nie zostaję w żadnym związku co upraszam mieć na uwadze. — Adres mój:

(3447-5-6) „**Ag. Bold**, Ingenieur et. Rentier domicilirend in der freien Reichstadt Hamburg an der Elbe.“

---

## Egzaminowany Leśniczy,

posiadający odpowiednie zaświadczenia pod względem swego teoretycznego, jakotéż i praktycznego uzdolnienia do samoistnego zawiadywania większemi rewirami, szuka w tymże zawodzie umieszczenia.

Wielmożnych właścicieli dóbr ziemskich, którzyby zawiadowcę lasowego potrzebowali, uprasza się o łaskawe nadesłanie swoich warunków pod adresem: „Edmund Chauer w Popielnikach, ostatnia poczta Kuty.“ (3499--4)

---

Potrzebnym jest:
## Praktykant Cukierniczy,
rozumiejący po niemiecku, dobréj konduity, najwięcéj lat 15 mający.

Zgłosić się do Cukierni podpisanego

***Antoni Masłowski***

w Krakowie, przy ul. Grodzkiéj N. 87. (3495-2-3)

---

## Hotel Rzymski,
*(Hôtel de Rome)*,

„Albrechtsstrasse Nr. 17 w WROCŁAWIU,“ **połączony z nowo urządzoną Restauracyą, w której dostać można dobrego Wina, Piwa bawarskiego i dobrze przyrządzonych potraw, polsca**

(3145-15-) ***E. Astel.***

***NB.*** **Pokoje po cenie od 10 do 15 srebrnych groszy na dobę.**

---

## GORZELNIK,

który kwotę daje, jest poszukiwany. — Listy franco do Rządcy dóbr Wielkie Oczy poczta Krakowiec. (3569--2)

---

Pięknym doborem
**Win Węgierskich**
**„ Austryackich**
**„ Reńskich i**
**„ Francuzkich**
**(Bordeaux, Burgundzkich i** prawdziwych **Szampańskich**
**Win Hiszpańskich i Portugalskich**
jako też zapasem różnych
**Wódek i Likierów zagranicznych,**
poleca się
## Handel Win i Delikatesów
## *Juliusza Grosse,*
przy Placu Dominikańskim N. 489.
(3536-3-5)

---

**Do pielęgnowania zdrowych i pięknych zębów**

Ces. król. uprzywil.
# WODA DO UST
## na ból zębów
## *J. D. Pohlmanna,*

która podług przepisów użyta, nieprzyjemny odór z ust wydala, dziąsła orzeźwia i wzmacnia, zęby zupełnie czyści, ich próchnieniu zapobiega, od chwiania się zębów chroni, ból zębów uśmierza, i oraz jako najlepszy środek przeciw wszelkim słabościom zębów i ust okazuje się.

Dobroczynny i zbawienny skutek téj wody uwalnia każdy wiek i każdą płeć od bólu zębów, przez co zapobiega się zupełnie konieczności wyrywania zębów, lub korzeni od zębów, wyjąwszy przy jątrzeniu się i fistułowych zapuchnięciach.

Woda ta przez najpierwsze znakomitości lekarskie Wiednia, jak również i na prowincyi co do swéj osobliwéj skuteczności uznana i świadectwami stwierdzona, szczyci się nietylko w całem c. k. austryackiem państwie, lecz także i w wielkiéj części i zagranicy z każdym dniem wzrastającem zaufaniem i chlubnem uznaniem.

Sprzedaje się: **flaszeczka po 1 złr. w. a.**

---

**Do pielęgnowania zdrowéj i pięknéj skóry na ciele.**

Za c. k. wyłącznym przywilejem
# GLYCERYNOWE
## Mléko piękności

rozwiązane zadanie *środka piękności prawdziwego zaręczonego i nieszkodliwego*, do udzielenia skórze miękkości, świeżości, białości i gładkości, jakie tylko wyłącznie przysłużają młodości, jak również do *radykalnego wydalania piegów, dolegliwości skórnych*, a szczególniéj *łuszczenia się skóry (parplów)* na głowie, które tak często powoduje wypadanie włosów i stanowi główną przyczynę osiwienia i ołysienia.

Cena 1 złr. 25 centów w. a.

---

## Proszek Damski
udziela skórze w okamgnieniu białości, gładkości, delikatności i gibkości; i usuwa lepiéj jak wszelkie inne kosmetyczne środki tak przykre pieczenie twarzy po goleniu.

Cena 60 centów.

---

☞ **Utrzymanie zdrowych WŁOSÓW:** ☜
**Uzdrowienie słabych włosów.**

Pomada *„Végétale Balsamique“* i *Woda do włosów* wraz z instrukcyą użycia 50 centów, z których jeden lub dwa flakoniki wystarczają do wstrzymania najmocniejszego wypadania włosów i do zapobieżenia dalszemu wypadaniu.

☞ O tych wszystkich preparatach wypowiedziało wiele lekarskich znakomitości swe zadowolenie.

Główny Skład utrzymują:

w Krakowie p. *J. Jahn* kup. i p. *Mieczyński* aptek. — we Lwowie p. *Mikolasch* apt. — w Warszawie p. *Sokołowski*. — w Wiedniu pod Nr. 1,152 na Kohlmarkt, — w Słomnikach p. *Maszadro* apt. (3150-8-)

Nakładem i czcionkami Drukarni „CZASU“ *W. Kirchmayera.*

Odpowiedzialny Rządca Drukarni, *Antoni Rother.*